



REDAKCJA
tel. 662 061 331



SKEPE

Targowisko
znowu czynne

str. 2

LIPNO

Triaż z pomocą
mundurowych

str. 6

**GMINA WIELGIE/
REGION**

Cmentarze można
nawiedzać

str. 8

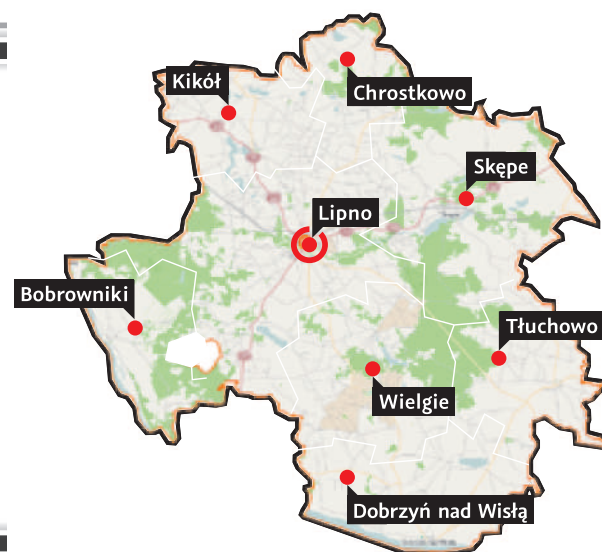
CZWARTEK
30 KWIETNIA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 17/2020 (580)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Woda wreszcie czysta

LIPNO ➤ W miniony piątek 24 kwietnia sanepid odwołał zakaz używania wody z sieci miejskiej, obowiązujący w Lipnie od poniedziałku 20 kwietnia. Woda w lipnowskim wodociągu jest wolna od wszelkich zanieczyszczeń



– Woda jest przydatna do spożycia przez ludzi ze względu na skład mikrobiologiczny – zdecydował 24 kwietnia Mirosław Grzybowski, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lipnie. – Jednakże ze względu na prowadzoną wcześniej dezynfekcję sieci wodociągowej należy po upływie 7 dni przeprowadzić badania w zakresie mikrobiologii ze wszystkich stałych punktów poboru wody, aby wykluczyć wtórne zanieczyszczenie sieci.

Od piątku więc wodę mogą spożywać w każdej postaci konsumenci. Jakość przebadanego surowca jest bardzo dobra. Laboranci stwierdzili nie tylko zerowe wskazania obecności bakterii z grupy

coli czy escherichia coli, ale i liczba mikroorganizmów oraz chloru w próbach wody jest zerowa lub szczątkowa, czyli na samym dole skali przyjętej normy dla zdrowej wody.

Przypomnijmy, że wszystko zaczęło się w poniedziałek, gdy wyniki prób wody pobranej 17 kwietnia wykazały w dwóch punktach obecność niedopuszczalnych bakterii coli i escherichia coli. Na ulicy Nieszawskiej wynik wskazał 11 jtk, a przy ulicy Wyszyńskiego – 61 jtk.

– Próby były pobierane w trzech miejscach, ale w centrum miasta wynik był ujemny, a więc nie było tam żadnego zagrożenia – wyjaśniał Marcin Kawczyński,

prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Lipnie. – Na końcówkach sieci, w budynku przy ulicy Nieszawskiej i w biurcu PUK były wyniki ze wskazaniem, różne, jeden mniejszy, drugi większy. W związku z tym, decyzją sanepidu, zostały podjęte działania i wstrzymane całe miasto. My podjęliśmy działania zaradcze, płukana była i chlorowana sieć w całym mieście. Szukamy przyczyny tej sytuacji, nie mieliśmy żadnej awarii i myślimy, że być może, bo złe wyniki były na końcówkach sieci, spowodowało to mniejsze pobieranie wody, także u nas w biurcu w ostatnim czasie. Robimy wszystko, by woda nadawała się do spożycia.

dokończenie na str. 25

Gmina Bobrowniki

Ciało kobiety w wodzie

Od grudnia (17.12.2019) trwały poszukiwania Justyny Cieszyńskiej. Ciało 35-latki zostało odnalezione w wodzie przez mężczyznę łowiącego ryby. Prokuratura zabezpieczyła zwłoki do dalszych ustaleń.



W grudniu rodzina zgłosiła zaginięcie Justyny Cieszyńskiej. 35-latka wyszła z domu w Bobrownikach, w godzinach porannych i nie powróciła do miejsca zamieszkania ani nie nawiązała kontaktu z rodziną.

W niedzielę (26.04.2020) wieczorem mężczyzna łowiący ryby

w pobliżu miejscowości Stare Rybitwy zawiadomił policję o odnalezionych w wodzie zwłokach ludzkich.

Rodzina rozpoznała zaginioną w grudniu kobietę. Prokuratura zabezpieczyła ciało do dalszych ustaleń.

(ak), fot. ilustracyjne

Lipno

19-latek skopał... drzwi

Na monitoringu widać jak młody mężczyzna wychodząc z budynku, kopie w drzwi. Po otrzymanym zgłoszeniu policjanci szybko ustalili sprawcę uszkodzenia.

Pracownik Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej działający w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej Armii Krajowej w Lipnie zgłosił, że uszkodzone zostały drzwi do jednej z klatek schodowych na osiedlu.

– Lokalny monitoring zarejestrował sprawcę, więc policjanci szybko ustalili, kto jest odpowie-

dzialny za ten czyn. W czwartek (23.04.2020) 19-latek został przesłuchany i usłyszał zarzut uszkodzenia drzwi, gdzie wartość strat wyniosła 620 zł – mówi podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu za to od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

(ak)

Targowisko znowu czynne

SKĘPE ➤ W środę 29 kwietnia wznawia, po przerwie spowodowanej względami sanitarnymi i przeciwdziałaniem zakażeniom koronawirusem, swoją działalność targowisko miejskie w Skępem



Na tę wiadomość czekali mieszkańcy Skępego i okolic, ale nie tylko. Wielu lokalnych rolników, ogrodników czy wytwórców nie miało gdzie sprzedawać swoich plonów przez ostatnie tygodnie. Także kupujący wyczekiwali dostępu do lokalnych produktów. I stało się. Tradycyjne, środowe targi skępskie powróciły do kalendarza.

– Od 29 kwietnia wznawia swoje funkcjonowanie targowisko miejskie w Skępem – informuje burmistrz Piotr Wojciechowski. – W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców zalecamy działania zapobiegające zagrożeniu epidemiologicznemu covid-19 przy dokonywaniu zakupów. Osoby wchodzące na teren targowiska zobowiązane są posiadać maseczki i rękawiczki.

Ograniczona jest też ilość ludzi przebywających na targowisku. Bezwzględnie przestrzegać należy zasady, że przy stoisku handlowym

mogą jednocześnie przebywać maksymalnie 2 osoby, ale z zachowanie 2-metrowego odstępu od siebie.

Przypomnijmy, że władze Skępego zdecydowały się na zamknięcie targowiska miejskiego kilka tygodni temu w celu zapobiegania zakażeniom koronawirusem. Teraz, przy obowiązku noszenia maseczek i ku uciesze kupców oraz mieszkańców, popularny targ został otwarty. To gest ważny także dla producentów. O otwieranie targowisk apeluje od dawna minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski.

– Otwórzcie zamknięte targowiska, a jeśli się nie da całego terenu, wydzielmy część – apeluje minister Ardanowski. – Chodzi przecież o żywność. Trzeba zadać sobie pytanie, czy większe niebezpieczeństwo zarażenia nie występuje w zamkniętych sklepach, gdzie ludzie się z sobą kontaktują, niż na targowiskach, które są na

świeżym powietrzu. Koronawirus nie przenosi się przez żywność ani ze zwierząt na człowieka czy odwrotnie. Jeśli jest na powierzchni przedmiotu, to później mechanicznie, dotykając oczu czy ust, możemy go przenieść. Natomiast to co kupujemy, jest bezpieczne. Żywności w naszym kraju nie brakuje. Mamy duże zapasy pszenicy, warzyw i owoców. Dziękuję rolnikom za ich pracę i apeluję o kupowanie produktów polskich.

A wiosna to czas szczególnie ważny dla rolników sprzedających swoje plody i klientów zaopatrujących się w świeże produkty od lokalnych producentów. W Skępem można od środy 29 kwietnia korzystać z uroków targowiska miejskiego.

Przypomnijmy, że zamykanie targowisk nie było nakazane przez rząd. W wielu miastach wszelkiego rodzaju bazy czy targowiska funkcjonują nieprzerwanie, z zachowaniem rygorów sanitarnych. Są też takie samorządy, które zamknęły możliwość handlu na wolnym powietrzu i wciąż z obostrzeń się nie wycofują. Wszystko zależy od zarządcy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Droga prawie gotowa

Trwają ostatnie roboty drogowe w Łochocinie na drodze krajowej nr 67. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu. Przebudowa potrwa do lipca.



– W Łochocinie na drodze krajowej nr 67 jest prowadzona rozbudowa w ramach Programu Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych na długości około tysiąca metrów – mówi Piotr Michalski, rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy. – Prace rozpoczęły się we wrześniu 2019 roku i będą trwały do lipca bieżącego roku. Prowadzone są sprawnie, zgodnie z harmonogramem.

Przy wlocie do Łochocina od strony Włocławka została do wykonania tylko warstwa ścieralna, do założenia są jeszcze bariery, oznakowanie poziome i pionowe, posianie trawy i posadzenie drzewek.

– W zeszłym tygodniu zostało zamontowane oświetlenie – wymienia Piotr Michalski. – Na środkowym odcinku trwają

ostatnie prace przy budowie kanalizacji deszczowej i to powoduje konieczność prowadzenia ruchu wahadłowego na około 600 metrach drogi.

Przy wjeździe na remontowany odcinek w Łochocinie od strony Lipna ustawiane są obecnie krawężniki kamienne, montowane elementy z kostki granitowej oraz budowane wysypki. – Trwają teraz prace przy ustawianiu krawężników kamiennych przy zbudowanej już zatoce autobusowej – dodaje Michalski.

Rozbudowa dobiega więc końca. Jest to inwestycja Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy, zarządzcy dróg krajowych, a taką jest droga nr 67. Do tematu jeszcze wrócimy.

Lidia Jagielska, fot. (ak)

Skępe

Pierwsze takie obrady

Przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem Janusz Kozłowski zwołał i sesję, i wspólne posiedzenie komisji stałych na 22 kwietnia. Obrady miały się toczyć, po raz pierwszy, za pośrednictwem łączy internetowych.



To pierwsza taka sesja w Skępem. Z powodu epidemii koronawirusa nie było możliwości prze-

prowadzenia obrad w zwykłej formie, w sali sesyjnej skępskiego ratusza. Zaplanowane na 31 mar-

ca posiedzenie zostało odwołane, a sprawy samorządowe czekały. Teraz, z podobnym porządkiem

obrad, uczestnicy sesji spotkali się 22 kwietnia, ale nie jak dotychczas w ratuszu, tylko ze swoich domów czy biur, zza ekranu komputera.

Wymagało to odpowiedniego przygotowania, bowiem każdy musiał mieć dobrą dla siebie, ale i bezpieczną dla wymogów głosowania łączność. Wszystko udało się przygotować i technicznie, i poinstruować odpowiednio uczestników tego pierwszego w historii zdalnego posiedzenia Rady Miejskiej w Skępem.

Zdalnie obraduje polski parlament już od kilku tygodni. Na początku były małe problemy z logowaniem, łączeniem, ale obrady idą dosyć sprawnie, nieco dłużej trzeba czekać na wyniki głosowań, ale biorąc pod uwagę liczbę posłów czy senatorów, nie jest źle. I obserwując parlamentarzyistów, można spokojnie stwierdzić, że już się przyzwyczaili, bo i problemów nie zgłaszają.

Zdalnie skępscy radni będą

od teraz obradować, głosować i dyskutować nad bieżącymi sprawami. W programie środowej sesji były sprawozdania za 2019 rok Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Zespołu Intedyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, sprawy budżetowe, uchwalenie programu opieki nad zwierzętami czy przyjęcie regulaminu dostarczania wody.

Były też wolne wnioski i informacje, a więc niczym sesja nie różniła się od dotychczasowych, oprócz miejsca pełnienia obowiązków radnego. Wszystkim pozostawała nadzieja na dobre obrady, ważne, bo pierwsze, i wszystko wskazuje, że pewnie jedne z wielu zdalnych spotkań. Koronawirus bowiem nie odpuszcza, codziennie w kraju odnotowujemy 300-400 nowych zachorowań na covid-19.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Pomogą pokrzywdzonym przez koronawirusa

SKĘPE ▶ Włodarz miasta i gminy Piotr Wojciechowski zapowiedział utworzenie komisji opiniującej wnioski mieszkańców o pomoc w związku z epidemią koronawirusa. Póki co, jeszcze żaden przedsiębiorca takiej prośby nie złożył

Włodarz miasta i gminy Piotr Wojciechowski zapowiedział utworzenie komisji opiniującej wnioski mieszkańców o pomoc w związku z epidemią koronawirusa. Póki co, jeszcze żaden przedsiębiorca takiej prośby nie złożył

– Pan radny Krzysztof Suchocki wystosował pismo do przewodniczącego Rady Miejskiej w Skepem – informuje Janusz Kozłowski, szef skępskich rajców. – Sesję zwołaliśmy i bez wniosku pana radnego, planowaliśmy ją na 31 marca, ale sytuacja epidemiczna zrobiła się już na tyle trudna, że nie mogliśmy zgodnie z obowiązującym prawem takiej sesji przeprowadzić, więc przygotowaliśmy sesję zdalną, która została zwołana, bo taka była potrzeba. Jeśli chodzi o propozycje radnego, to powinny one zmaterializować się w formie projektu uchwały, a nie tylko pisemka z propozycjami. W kwestii ewentualnej pomocy przedsiębiorcom wypowie się pan burmistrz.

Radny wnioskował, w związku z sytuacją epidemiologiczną i trudną sytuacją wszystkich



podmiotów gospodarczych, w trosce o zachowanie miejsc pracy mieszkańców miasta i gminy Skępe, o pilne zwołanie sesji, wsparcie wszystkich podmiotów gospodarczych przez ewentualne zwolnienie przedsiębiorców i rolników z podatków na okres sześciu miesięcy oraz rozważenie przez rajców innych form pomocy. Suchocki opierał się w swoich zamierzeniach na innych samorządach w kraju, które np. przesuwają termin wpłaty podatku, zwalniają z opłat lokalnych czy po-

datków, etc.

– Wszyscy znajdujemy się w takiej, a nie innej sytuacji i nowej rzeczywistości, przedsiębiorcy, rolnicy, ale również mieszkańcy miasta i gminy Skępe i nie tylko – mówi Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – To nie znaczy, żeby nie myśleć o osobach, które w tym czasie doznają strat czy zawieszają swoje działalności. Ja proponuję tak jak robią to inne samorządy. Każdy przypadek przedsiębiorcy, ale też rolników w związku

z wielką suszą, proponuję rozwiązywać indywidualnie. Każdy z nas, każdy przedsiębiorca czy rolnik znajduje się w zupełnie innej sytuacji w czasie epidemii. Poszczególne sprawy będziemy analizować indywidualnie. Sytuacje przedsiębiorców analizujemy na bieżąco, niektórzy zawieszają działalność, odwołują się, inni prowadzą. Do komisji opiniującej takie sytuacje proponuję członków rady miejskiej, np. przewodniczącego komisji finansów, komisji rewizyjnej i przewodniczącego rady, i inne

osoby. Będziemy się tym tematem zajmować i te przypadki dogłębnie analizować.

Do 22 kwietnia żaden wniosek o pomoc ze strony gminy od przedsiębiorcy ani rolnika, którego sytuacja gospodarcza czy materialna pogorszyła się znacznie w wyniku trwającego w kraju stanu epidemii, do ratusza nie wpłynął.

– Jestem za propozycją burmistrza, jeśli chodzi o pomoc przedsiębiorcom, którzy zostali dotknięci epidemią koronawirusa – deklaruje radny Marcin Mierzejewski. – Trzeba indywidualnie podejść do każdego i sprawdzić w jakim stopniu został pokrzywdzony.

A to daje szansę na udzielenie wsparcia najbardziej potrzebującym, czyli komu trzeba. Oczywiście w zakresie i sposobie jakim dysponuje gmina. Uchwały w tej sprawie gmina Skępe nie zamierza podejmować, nie będzie więc ustalonych ogólnie zwolnień, umorzeń, odroczeń czy innych form dla danych, np. grup.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Stacje wciąż puste

Przewoźnik kolejowy w naszym regionie przedłużył do 3 maja zawieszenie wszystkich kursów pasażerskich, na trasy wróciły natomiast 27 kwietnia niektóre pojazdy PZTP, a w ograniczonym zakresie nadal kursują autobusy K-PTS.



– W związku z panującym stanem epidemii oraz malejącą frekwencją w pociągach przedłużamy okres zawieszenia wybranych pociągów do 3 maja – informują pracownicy Arrivy obsługujący

trasę Toruń Główny-Sierpc, przez Lipno i Skępe w powiecie lipnowskim. – Ruch pasażerski pociągów na trasie Toruń-Sierpc jest więc nadal wstrzymany.

Kolejna już decyzja wydłu-

ża o tydzień zamknięcie ruchu kolejowego w naszym powiecie. Warto więc pamiętać, że jeszcze do najbliższej niedzieli, a więc łącznie z majowym weekendem, nasze stacje kolejowe pozostaną

puste. Czy pociągi zaczną kursować w poniedziałek 4 maja? Jeszcze Arriva takiej decyzji nie podjęła, ale jest to mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę wydłużony do 24 maja czas koronawirusowych wakacji od szkół i uczelni wyższych.

Lepszą informację dla pasażerów ma natomiast lokalny przewoźnik autobusowy, czyli Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie. Od 27 kwietnia, czyli od minionego poniedziałku na szosach powiatu lipnowskiego pojawiły się po koronawirusowej przerwie pojazdy na wybranych trasach. Należy więc zajrzeć do bieżącego rozkładu, by dowiedzieć się, czy interesujący nas autobus zaczął już kursowanie.

– Kursy realizowane będą od poniedziałku do piątku – informują przedstawiciele PZTP w Lipnie. – Zakres oraz ilość realizowanych przez nas połączeń będzie na bieżąco modyfikowana w zależności od zainteresowania pasażerów oraz uzasadnienia ekonomicznego poszczególnych

tras. Za wszystkie utrudnienia przepraszamy i prosimy o uważne obserwowanie naszej strony internetowej, na której na bieżąco będą podawane informacje na temat funkcjonowania PZTP w Lipnie.

Bieżący rozkład jazdy przywróconych kursów dostępny jest na www.pztp-lipno.pl. Przypomnijmy, że do 26 kwietnia wszystkie kursy PZTP w Lipnie były zawieszone z powodu epidemii koronawirusa.

Nadal obowiązuje zmniejszony, czyli okrojony znacznie, rozkład jazdy autobusów Kujawsko-Pomorskiego Transportu Samochodowego. Szczegółów należy szukać na: www.kpts.com, a w autobusie przestrzegać zasad zajmowania co drugiego miejsca siedzącego, pozostawiania wolnych wszystkich miejsc siedzących w dwóch pierwszych rzędach, zachowywania bezpiecznego odstępu od kierowcy przy zakupie biletu, płacenia odliczoną kwotą należną za przejazd i noszenia maseczki.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Zaskarżą rozstrzygnięcie wojewody

GMINA SKĘPE ▶ Prawnik skępskiego ratusza zapowiedział w minioną środę, podczas sesji rady miejskiej, wniesienie skargi na zarządzenie nadzorcze wojewody kujawsko-pomorskiego o unieważnieniu uchwały intencyjnej w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej w Wólce w filię skępskiej podstawówki

Bo radny głosował

– Zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym nadzór nad działalnością gminną sprawowany jest przez organ nadzoru na podstawie kryterium zgodności z prawem – wyjaśnia nam Adrian Mól, rzecznik wojewody kujawsko-pomorskiego. – Wojewoda, w wyniku podstępowania nadzorczo ustalił, że w głosowaniu nad przedmiotową uchwałą brało udział 15 radnych, w tym 8 było za podjęciem uchwały, 7 przeciw. Organ nadzoru, na podstawie przedłożonych dokumentów ustalił także, że w głosowaniu nad tą uchwałą brał udział również radny Rady Miejskiej w Skępem, zatrudniony w Szkole Podstawowej w Skępem, do której struktury organizacyjnej, z dniem 31 sierpnia 2020 roku, ma być włączona szkoła filialna w Wólce.

I wojewoda, ustami swojego rzecznika, przywołuje nam art. 25 a ustawy o samorządzie gminnym, i wyjaśnia skrupulatnie, że radny nie może brać udziału w głosowaniu, jeśli wynik dotyczy jego interesu prawnego. I że w Skępem taki przypadek, zdaniem wojewódzkich służb, miał miejsce.

– Przedmiotem głosowania było przekształcenie szkoły w Wólce, a nie w Skępem – odpiara prawnik skępskiego ratusza Piotr Rzepka. – Żaden radny głosujący w tej sprawie nie jest pracownikiem szkoły w Wólce. Prawdą jest, że radny głosujący jest pracownikiem Szkoły Podstawowej w Skępem. Stosunek prawny radnego nie zależy od tego, czy ta szkoła (w Wólce – przyp. red.) zostanie, czy nie. Od wyniku tego głosowania nie zależy to, czy pan radny Mierzejewski będzie pracował w Szkole Podstawowej w Skępem, bo wynikiem jest przekształcenie stosunków prawnych pracowników szkoły w Wólce, a nie w Skępem, więc wynik tego głosowania nie dotyczył tego radnego, który głosował. Jest spór między nami, a wojewodą, my wypowiadaliśmy się już na ten temat i to stanowisko będziemy podtrzymywali przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym. Wynik głosowania w żaden sposób nie dotknął radnego Mierzejewskiego. Dla mnie sprawa nie jest oczywista, dlatego będziemy się odwoływać.

Kurator poparł filię

24 marca swoje postanowienie wydał także, w sprawie reor-



ganizacji szkoły w Wólce, kujawsko-pomorski kurator oświaty, pozytywnie opiniując przekształcenie ośmioklasowej Szkoły Podstawowej w Wólce w trzyklasową szkołę filialną wchodzącą w skład skępskiej podstawówki. Opinia kuratora oświaty jest niezbędnym elementem procesu reorganizacji placówek oświatowych i tylko pozytywna opinia pozwala samorządowi wnieść projekt uchwały o, jak w tym przypadku, przekształceniu szkoły zapoczątkowanym przyjęciem uchwały o zamiarze przekształcenia, zwanej uchwałą intencyjną.

– Z jednej strony mamy do czynienia z opinią wojewody wyrażoną przez kuratora, która pozytywnie opiniuje uchwałę pod względem merytorycznym, a więc tutaj wiele argumentów musiało paść za zasadnością uchwały, skoro w tak zwykłe kontrowersyjnych kwestiach, które niezbyt często zyskują aprobatę kuratorium, które wnikliwie analizuje demografię i to, czy rzeczywiście jednostki oświaty w gminie mogą być przekształcane – wyjaśnia Piotr Rzepka, prawnik skępskiego magistratu. – Z drugiej strony mamy rozstrzygnięcie nadzorcze, które nie dotyczy kwestii merytorycznych, tylko formalnych, związanych z procedurą głosowania. Przedstawialiśmy swoje argumenty, naszą szeroką argumentację podtrzymamy w skardze do sądu administracyjnego, takie prawo mamy i zapewne z niego skorzystamy. Wojewoda stwierdził, ale my będziemy się od tej decyzji odwoływali.

Każdy zrobił, co do niego należy

Kurator zajął się sferą oświatową, wojewoda proceduralną. I stąd ta rozbieżność. Każdy zrobił to, co do niego należy. Każdy jest w swojej pracy niezależny. I mimo, że terminowo układa się to w systematyczne działanie, to każdą decyzję trzeba wykonać. A decyzja wojewody unieważnia uchwałę intencyjną o przekształceniu szkoły w Wólce w filię razem z pozytywnym wynikiem głosowania radnych miejskich i pozytywną opinią kuratora.

– Zarówno wojewoda jak i kurator oceniali dwie odrębne sprawy – przyznaje Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Zwracam uwagę na bardzo ważny aspekt: dla mnie najistotniejszą rzeczą było dobro dziecka. Opinia kuratora potwierdza słuszność działania rady i urzędu, a nadzór pedagogiczny nie potwierdził żadnych obaw.

I to jest fakt bardzo ważny, bo rzeczywiście kurator nie dopatrując się uchybień i opiniując pozytywnie zamiar, dał zielone światło, uznając że możliwe jest przekształcenie szkoły w filię bez negatywnych skutków dla uczniów w świetle obowiązującego prawa oświatowego.

Nie znaczy, że wojewoda nie chce filii

– Mamy do czynienia z taką dziwną sytuacją, że z jednej strony kurator oświaty, a więc służby wojewody w zakresie oświaty, pozytywnie opiniuje naszą uchwałę, z drugiej strony sam wojewoda decyzją o rozstrzygnięciu nad-

zorczym tę uchwałę uznał za nieważną – wyjaśnia radnym Piotr Rzepka, prawnik Urzędu Miasta i Gminy Skępe. – Mamy do czynienia z rozdzieleniem, bo z jednej strony wojewoda mówi, że bardzo dobrze i opiniuje pozytywnie ten kierunek zmian, bo przecież z treści opinii kuratora właśnie to wynika, że sama decyzja czy kierunek, który radni tą uchwałą o przekształceniu szkoły wyznaczili, został pozytywnie zaopiniowany przez kuratora, a więc pod względem merytorycznym ta uchwała została uznana za prawidłową, a samo rozstrzygnięcie przecież nie mogło być sprzeczne z opinią, którą wcześniej wojewoda podjął w zakresie merytoryki tej uchwały. A więc są inne powody, które zadecydowały o tym, że ta uchwała została uznana za nieważną, są to formalne, procesowe powody. Mamy więc do czynienia z pozytywną oceną kierunku zmiany, więc tu nie można prowadzić do takiego nadużycia, że wojewoda uchylił uchwałę właśnie ze względu na to, że chce istnienia tej szkoły, ponieważ wszystkie argumenty, które były przedmiotem analizy kuratora, zostały zaopiniowane pozytywnie. Z jednej strony mamy stwierdzenie, że uchwała była prawidłowa merytorycznie, ale rozstrzygnięcie było formalnie zakwestionowane przez wojewodę.

Tak jest. Tyle, że dla mieszkańców Wólki, Likca czy Szczekarzewa, dzieci, rodziców i nauczycieli, i reprezentujących ich radnych, najważniejsze jest to,

że jeszcze 25 lutego była uchwała o zamiarze przekształcenia ich szkoły, a 1 kwietnia już jej nie było, i to dzięki decyzji unieważniającej wojewody.

Wdzięczni wojewodzie

Zrozumiałe jest to, że dla bezpośrednio zainteresowanych liczy się to, że póki co radni nie mogą pochylić się nad uchwałą o przekształceniu szkoły w Wólce, zanim nie wyjaśni się sprawa zgodności z prawem głosowania nad zamiarem reorganizacji. A że działania oświatowe obowiązują terminy, to uszczęśliwiła ich wizja posłania swoich pociech 1 września do szkoły w Wólce, a nie do nowej, w Skępem. Pamiętając emocje i łzy ludzi związanych ze szkołą w Wólce, reakcje są w pełni zrozumiałe, chociaż czasem tłumaczone tak:

– Dziękuję wojewodzie i chylę przed nim czoła – mówi radny Krzysztof Suchocki. – Prawo jest prawem i trzeba go przestrzegać. Pan wojewoda przychylił się do naszego zdania, że ta szkoła powinna zostać i teraz już co by nie było, to ta szkoła w Wólce zostanie, młodzież będzie miała gdzie się uczyć, że w razie nieszczęść będzie gdzie przewieźć uczniów ze Skępego. Dzisiaj przegłosowaliśmy nawet przeznaczenie 20 tysięcy złotych na parking dla szkoły w Wólce. Góra nad ludźmi w Wólce czuwa, gdy będzie dzieci ubywać, wtedy zastanowimy się, co zrobić, ale teraz niech ta szkoła przez rok czy dwa lata zostanie. Ja jestem zadowolony, tym bardziej, że sam prezydent podkreśla, że takie małe szkoły powinny być utrzymywane.

Sąd wyjaśni, kto ma rację

To od rozstrzygnięcia sądów administracyjnych będzie zależał dalszy los tej uchwały o zamiarze przekształcenia szkoły w Wólce w filię, ale to też od władz gminy i głosów radnych będzie zależało w kolejnych latach, czy i kiedy reorganizacja skępskiej mapy oświatowej znowu stanie się punktem sesji Rady Miejskiej w Skępem. Tym bardziej, że kuratorium przeszkód nie widziało w tegorocznej zmianie.

– Kuratorium, w imieniu wojewody, wypowiedziało się w kwestiach merytorycznych co do zasadności podjęcia uchwały i oceniło pozytywnie kierunek przyjęty w tej uchwale – podsumowuje prawnik skępskiego samorządu. – Wszelkie analizy dokonuje kurator w imieniu wo-

jęwody. Wojewoda, to wiemy, bo znamy to rozstrzygnięcie, nie skupiał się na kwestiach merytorycznych, bo ta działka należy do kuratorium, trudno by była taka dwoistość, że z jednej strony wypowiada się pozytywnie, a z drugiej sam sobie przeczy. To jest niemożliwe. Mamy ważny społecznie problem, który został w trudnym dla radnych głosowaniu rozstrzygnięty, szanując kompetencje kuratora i nadzór merytoryczny, wydaje się, że ten proces został zamknięty merytorycznie w sposób pozytywny. I teraz głosowanie miaoby zadecydować, że tak ważny problem społeczny zamykamy i nie idziemy krok dalej, pod rozstrzygnięcie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, wydaje się to niewłaściwe, więc to merytoryka zdecyduje o tym, że podejmiemy kroki odwoławcze. Oczywiście będziemy skarżyć decyzję wojewody do sądu administracyjnego.

Wiemy więc, że zarządzenie wojewody trafi teraz do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy. Sędziowie WSA, w miarę potrzeby, Naczelnego Sądu Administracyjnego, pochylił się na skępskim głosowaniu z 25 lutego i orzekną, czy radny Mierzejewski jako pracownik szkoły w Skępem mógł głosować w sprawie szkoły w Wólce, czy też nie.

Głosował odpowiedzialnie

– Biorąc udział w głosowaniu dotyczącym przekształcenia szkoły w Wólce, zrobiłem to z pełną odpowiedzialnością i z własnej woli, ponieważ uważam, że nie ma żadnego interesu prawnego – oświadcza radny Marcin Mierzejewski. – Głosowałem i uważam, że zrobiłem to zgodnie z prawem.

Wojewoda, za pośrednictwem swojego rzecznika, wyjaśnia nam, że przed podjęciem rozstrzygnięcia nadzorczego unieważniającego skępską uchwałę intencyjną zapoznał się zarówno ze stanem faktycznym jak i „... ugruntowanym orzecznictwem sądowo-ad-

ministracyjnym...”.

– W głosowaniu nad podjęciem uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia szkoły w Wólce w szkołę filialną podporządkowaną organizacyjnie szkole podstawowej w Skępem wziął udział radny, który z mocy prawa podlegał wyłączeniu – argumentuje Adrian Mól. – Wobec tego wojewoda kujawsko-pomorski stwierdził, rozstrzygnięciem nadzorczym, nieważność uchwały z 25 lutego. Radny nie może brać udziału w głosowaniu, jeśli dotyczy to jego interesu prawnego. Przepis ten został wprowadzony do ustawy o samorządzie gminnym 11 kwietnia 2001 roku jako regulacja antykorupcyjna – podkreśla rzecznik wojewody.

Odmienne oceny i mocne argumenty

Rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody jest nieprawomocne. Prawomocne może stać się z chwilą upływu terminu na wniesienie skargi (ale już wiemy, że skargę skępski samorząd złoży) lub z datą odrzucenia czy oddalenia skargi przez sąd. Batalii prawnoproceduralnej będzie więc ciąg dalszy, bo każda ze stron zostaje przy swoim zdaniu, mocno je argumentując.

– Mamy trochę odmienną ocenę tego rozstrzygnięcia, bo wcześniej było postępowanie wyjaśniające, zanim zapadła ta decyzja o rozstrzygnięciu, w którym były też argumenty z naszej strony. Szeroko argumentowaliśmy, dlaczego samo podjęcie tego postępowania nadzorczego w naszej ocenie nie było właściwe – opowiada Piotr Rzepka. – Wojewoda to inaczej ocenił, nam procedura daje możliwość do odwołania się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Uważam, że mamy tu argumenty, by w tym sporze na temat formalnego procesu głosowania odwołać się do sądu i polemizować z argumentami wojewody.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Żywność dla potrzebujących

SKĘPE ➤ W przyszłym tygodniu do mieszkańców miasta i gminy trafi pomoc żywnościowa z programu operacyjnego „Pomoc żywnościowa” za kwiecień i maj. Tym razem wolontariusze stowarzyszenia „Pomocna dłoń” będą dystrybuować żywność w Skępem i z podziałem na grupy

Epidemia koronawirusa wymaga zachowania rygorów sanitarnych we wszystkich dziedzinach. Także podział pomocy żywnościowej odbędzie się w nieco zmienionej formie. Po pierwsze potrzebujący mieszkańcy miasta i gminy Skępe mają zgłosić się po odbiór pomocy do Skępego, na ulicę Komunalną 5, czyli do budynku po byłej betoniarni, za targowiskiem miejskim, a nie jak dotychczas do strażnicy w Jarczewie. I wolontariusze stowarzyszenia na rzecz pomocy i rozwoju lokalnej społeczności „Pomocna dłoń” będą wydawać żywność nie jednego dnia, ale przez trzy dni. Każdy ma wyznaczoną datę w zależności od miejscowości w jakiej mieszka.

I tak w środę 6 maja w godzinach od 8.00 do 13.00 po żywność mają zgłosić się objęci programem operacyjnym „Pomoc żywnościowa” mieszkańcy Babich Ław, Boguchwały, Bógzapłać, Czarnego Lasu, Czermina, Franciszkowa, Gęstowarki, Głębocka, Gorzeszyna, Grabówca, Guzowatki, Huty, Jarczewa, Józefkowa, Krza, Kukowa, Likca, Lubówca i Ławiczka.

W czwartek 7 maja żywność otrzymają mieszkańcy Łąkiego, Moczadeł, Modrzewia, Narutowa, Obozu, Radzioch, Pokrzywnika, Rumunek Skępskich, Sarnowa, Szczekarzewa, Wioski, Wólki, Zajeźorza, Żagna i Żuchowa.

W piątek 8 maja po żywność zgłosić się mają mieszkańcy Skępego. Każdego dnia wolontariusze będą w budynku po betoniarni od 8.00 do 13.00. Żywność będzie wydawana za dwa miesiące: kwiecień i maj. Można ją odebrać tylko w wyznaczonym miejscu i czasie.

Pomocą objęte są rodziny i osoby samotnie gospodarujące, które zostały zakwalifikowane przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Skępem. Program operacyjny Pomoc żywnościowa 2014-2020 jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Celem tego programu jest udzielenie wsparcia osobom doświadczającym najgłębszych form ubóstwa poprzez udostępnianie pomocy żywnościowej w formie paczek (tkj. w gminie Skępe) lub posiłków. Pomoc w całym kraju otrzymuje

wiele osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i uzyskujące niski dochód (1402 zł w przypadku osoby samotnie gospodarującej lub 1056 zł na osobę w rodzinie – dane z ministerstwa rodziny).

– Aby otrzymać pomoc żywnościową, należy zgłosić się do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania ośrodka pomocy społecznej lub do organizacji partnerskiej wydającej żywność w celu zakwalifikowania do odbioru żywności – informuje minister rodziny, pracy i polityki społecznej Marlena Małąg. – Osoby potrzebujące otrzymują artykuły warzywne, owocowe, skrobiowe, mleczne, mięsne, ale także cukier i olej.

To niezwykle potrzebna pomoc kierowana do ubogich i poszkodowanych przez los. Każdy więc, komu doskwiera brak wystarczających środków na zakup żywności, powinien zgłosić się po taką pomoc do organizacji typu „Pomocna dłoń”, najlepiej za pośrednictwem swojego ośrodka pomocy społecznej.

Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Czas na oszczędzanie wody

Władze gminy apelują do mieszkańców o zaprzestanie podlewania ogródków, mycia samochodów, napełniania basenów wodą z wodociągu publicznego. Wszystko po to, by mimo wzmagającej się suszy wystarczyło wody do celów spożywczych i utrzymania higieny w dobie obostrzeń sanitarnych wywołanych epidemią.



– Apeluję o ograniczenie używania wody wyłącznie do celów spożywczych i sanitarnych – zwraca się do mieszkańców gminy Lipno wójt Andrzej Szychulski. – Zapewni to wszystkim mieszkańcom naszej gminy wystarczającą ilość wody na potrzeby higieny, pojenia zwierząt i innych niezbędnych czynności. Chodzi o to, aby zapobiec sytuacji, w której zagrożony może być ciągły dostęp do bieżącej wody, szczególnie niebezpiecznej w związku

z trwającą pandemią koronawirusa.

Taki apel spowodowany jest bardzo złą sytuacją hydrologiczną w całym kraju, a szczególnie w województwie kujawsko-pomorskim. W trosce o zapewnienie stałych dostaw wody z sieci gminnej wójt już dzisiaj wydał zakaz korzystania z bieżącej wody do celów inne niż spożywcze czy higieniczne i sanitarne. Nie wolno podlewać ogródków przydomowych, klombów,

zraszać trawników, myć samochodów, napełniać basenów, podlewać upraw rolnych, sadowniczych i działkowych. W gminie Lipno obowiązuje jednocześnie bezwzględny zakaz czerpania wody z hydrantów przeciwpożarowych w celach innych niż gaśnicze.

Podobna sytuacja jest w całym regionie i kraju. Wodę trzeba oszczędzać, by wystarczyło do najpotrzebniejszych celów. Sytuacja jest o tyle trudna, że katastrofalna susza dotknęła nas już wiosną, a w kraju mamy epidemię koronawirusa i konieczny jest stały dostęp do wody w celu zapewnienia higieny rąk.

**Lidia Jagielska
fot. ilustracyjne**



Triaż z pomocą mundurowych

LIPNO ▶ Od 8 kwietnia lipnowski szpital posiada połowę izbę przyjęć. Jej odpowiedni stan techniczny i dezynfekcję zapewniają mundurowi z miejscowej Państwowej Straży Pożarnej, a w badanie ciepłoty ciała pacjentów włączyli się mundurowi z Wrocławia i Torunia



– Nasi strażacy regularnie prowadzą kontrolę stanu technicznego namiotu pełniącego funkcję polowej izby przyjęć, w której prowadzony jest przez podchorążych Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu oraz żołnierzy Wojsk Terytorialnych w Toruniu pomiar temperatury osób wchodzących do lip-

nowskiego szpitala – mówi mł. kpt. inż. Patryk Szajgicki, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie. – Na potrzeby walki z koronawirusem nasza komenda zakupiła opryskiwacz spalinowy, który może być wykorzystywany do dezynfekcji powierzchni i pomieszczeń bu-

dynków.

I jest także wykorzystywany właśnie do dezynfekcji choćby polowej izby przyjęć czy innych pomieszczeń. Przypomnijmy, że to lipnowscy strażacy także rozstawili przed kilkoma tygodniami ten specjalistyczny namiot przed lipnowskim szpitalem. Widać, że pomoc straży pożarnej jest nieoceniona w dobie epidemii i ze względu na predyspozycje mundurowych, i na sprzęt jaki lipnowska komenda PSP posiada.

– Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej doposażyła naszą lipnowską komendę PSP w kolejną partię środków ochrony osobistej, tkj. maseczki i rękawiczki jednorazowe, ubrania ochronne, sprzęt do tlenoterapii masowej oraz płyn do dezynfekcji rąk i powierzchni – dodaje Szajgicki.

Polowe izby przyjęć stanęły przy wszystkich szpitalach w naszym województwie, a jest ich 36, które nie miały możli-

wości wygenerowania w budynkach wydzielonych izb przyjęć, zapewniających brak kontaktu z innymi osobami. Decyzję taką podjął wojewoda Mikołaj Bogdanowicz 7 kwietnia, a już 8 kwietnia namiot z wyposażeniem stanął przed lipnowską lecznicą.

W namiocie odbywa się, zgodnie z nowymi procedurami ochrony zdrowia życia w izbach przyjęć i szpitalnych oddziałach ratunkowych w województwie kujawsko-pomorskim, tzw. triaż pacjentów zanim trafią na konkretny oddział szpitalny.

– Teraz konieczne jest, aby przed szpitalami stały specjalne namioty, w których badana jest temperatura i podejmowana decyzja, czy dany pacjent trafia do tego szpitala czy idzie do szpitala jednoimiennego lub szpitala o podwyższonej gotowości. Chcemy w ten sposób ochronić wszystkie szpitale przed zakażeniem z zewnątrz, a jednocześnie umieć tak pokierować pacjenta, który przecież może

mieć koronawirusa, by otrzymał pomoc adekwatną do potrzeby – wyjaśnia Mikołaj Bogdanowicz, wojewoda kujawsko-pomorski. – Leczenie zakażonych koronawirusem w naszym województwie oparte jest na pięciu szpitalach, czyli jest to jeden jednoimienność szpital w Grudziądzu i cztery o podwyższonej gotowości: po jednym w Toruniu i Świeciu oraz dwa w Bydgoszczy. Są to szpitale, które mają za zadanie przyjmować pacjentów chorych na covid-19 lub z podejrzeniem tej choroby, natomiast każdy szpital w województwie kujawsko-pomorskim, a mamy ich 36, musi być przygotowany również na taką ewentualność i dlatego wprowadziliśmy zasady odpowiedniej selekcji pacjentów przy wejściu.

Polowa izba przyjęć już na dobre wpisała się w krajobraz terenu szpitalnego, triaż pacjentów zapewnia zwiększenie bezpieczeństwa epidemicznego.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOSŁAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

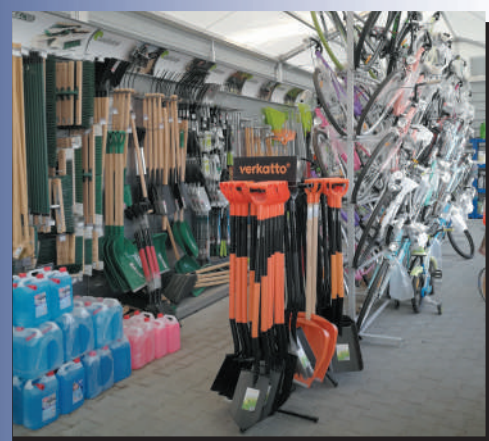
- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



Papieros odchodzi do lamusa. Walka z nałogiem przechodzi do ofensywy

Już 20 maja ze sklepowych półek znikną tzw. „mentole”. Czy zastąpią je e-papierosy i czym różnią się od tych tradycyjnych?

Czy symbol XX wieku bezpowrotnie znika z półek sklepowych? Jeszcze nie, ale póki co wycofywane są papierosy mentolowe. Definitywnie ich koniec nastąpi już 20 maja tego roku. Po tej dacie żaden palacz, a palących jest w Polsce ponad 8 mln, nie kupi papierosów z tym dodatkiem smakowym w żadnym kraju Unii Europejskiej, czyli także nie będą one dostępne w pobliskim sklepie czy na stacji benzynowej. To wynik wdrożenia założeń dyrektywy unijnej z 2016 roku, mającej na celu walkę z nałogiem palenia poprzez wycofanie tych wyrobów tytoniowych, które uznano za bardziej atrakcyjne dla konsumentów. Na tym etapie zabraknie papierosów aromatyzowanych, ale można się spodziewać, że to jedynie pierwszy krok. Zdecydowana większość palaczy mentoli deklaruje bowiem, że nie rzuci palenia po 20 maja, a jedynie wybierze inne papierosy lub produkty alternatywne zawierające oczyszczony tytoń, a więc papierosy elektroniczne tzw. e-papierosy.

Potencjał redukcji szkód, mniej pożarów

Firmy tytoniowe od lat szukają mniej szkodliwej alternatywy dla swoich produktów.

Prowadzone są setki badań w niezależnych laboratoriach na całym świecie, w tym w Polsce. Prowadzi je m.in. prof. Andrzej Sobczak, ekspert w dziedzinie ochrony zdrowia, który stwierdził, że e-papierosy są 23 razy mniej szkodliwe od tradycyjnych. Są też skuteczniejsze w ograniczaniu nałogu palenia od np. zastępczej terapii nikotynowej.

– Jeżeli nie możemy zmusić pacjenta do odstawienia tytoniu, to powinniśmy stosować



redukcję ryzyka. Z badań Amerykańskiej Agencji Leków i Żywności oraz Narodowego Instytutu Zdrowia w Wielkiej Brytanii wiemy, że poziom sprawdzanych 53 substancji rakotwórczych jest w niektórych przebadanych substytutach niższy o 99,99 proc. – mówi dr Piotr Kuna, specjalista w dziedzinie chorób wewnętrznych, Astmy i Alergii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Rezygnację z papierosów na rzecz e-papierosów popierają też strażacy. Statystyki Straży Pożarnej mówią, że aż 30 tys. pożarów rocznie wywołują niezgaszone i niekontrolowane niedopałki papierosów. Ekologowie również zwracają uwagę na miliardy filtrów po papierosach zaśmiecających naszą planetę.

Co wdychamy?

W e-papierosach palacz wdycha odparowany przez podgrzanie płyn – aerozol zawierający nikotynę i substancje aromatyczne z podgrzewanego płynu (liquidu). Nie jest to dym, choć powstająca przy okazji para wyglądać może podobnie do dymu nikotynowego. Nie zawiera ona jednak substancji smolistych. Wśród użytkowników papierosów elektronicznych ich używanie określa się jako „wapowanie”. Podkreślają oni w ten sposób, że nie zaciągają się dymem. Płyny do papierosów elektronicznych są wytwarzane także w Polsce. Fabryka eSmoking Liquids pod Ostrzeszowem to część globalnego koncernu tytoniowego BAT, który zleca i prowadzi własne badania bezpieczeństwa nowych produktów w centrach badawczych i laboratoriach Quality Control. Firma stosuje także rygorystyczne pro-

cedury GMP (Good Manufacturing Practice). Wypuszczane na rynek liquidy bazują na oryginalnych recepturach i wyłącznie dopuszczalnych do konsumpcji składnikach i dodatkach.

Jednym z nowszych e-papierosów jest Vype-ePen. Składa się z urządzenia do podgrzewania płynu oraz zamkniętych, wymiennych wkładów, do których nikotyna została przygotowana w formie soli nikotynowych. Produkt został wielokrotnie przebadany i dopuszczony do użytkowania nawet na tak rygorystycznych rynkach jak USA czy Unia Europejska.

Lepiej rzucić palenie

Każda okazja jest dobra, by rzucić palenie. Nawet zakaz sprzedaży papierosów mentolowych. Jednakże nie każdy palacz jest w stanie z dnia na dzień pozbyć się nałogu, nad czym ubolewają lekarze, przy czym wielu z nich zgadza się z opinią, że lepiej wprowadzić potencjalnie mniej szkodliwą alternatywę, a następnie we własnym tempie, stopniowo przyzwyczajając organizm pacjenta do uwolnienia się od nikotyny.

Najgorszym rozwiązaniem dla palaczy jest sięganie po papierosy pochodzące z nielegalnych wytwórni lub z przemytu. Ich skład jest niekontrolowany i pozostaje wielką niewiadomą, a tym samym stanowią realne i niemal pewne zagrożenie dla zdrowia i życia.

E-papieros może być alternatywą, która ogranicza skutki tradycyjnego palenia, także dla otoczenia, dla domowników.

Osoby poniżej 18. roku życia nie mogą ich kupić tak samo, jak tradycyjnych papierosów.

Komputery na czas epidemii

SKĘPE ➤ Gmina z programu „Zdalna szkoła” otrzymała 60-tysięczne dofinansowanie na zakup laptopów dla szkół, uczących uczniów i nauczycieli na czas nauki zdalnej wynikającej ze stanu epidemii i zamknięcia placówek oświatowych. Sprzęt trafił do Czermna i Skępego



Kwota otrzymywana przez samorząd jest uzależniona od liczby uczniów w danej gminie. Są to kwoty od 35 tysięcy złotych do 100 tysięcy złotych. Złożenie wniosku jest gwarancją otrzy-

mania funduszy, a wkład własny nie jest w tym programie wymagany. I dlatego cieszy się on ogromnym zainteresowaniem. W całym kraju już 90 procent samorządów zawnioskowało

o środki na komputery do nauki zdalnej, 97 procent wniosków jest rozpatrzonych. Z 2790 polskich samorządów do programu „Zdalna szkoła” już przystąpiły 2462 gminy i powiaty (stan na 22 kwietnia). Do rozdysponowania jest 186 milionów złotych, a już wydano 150 milionów złotych. Średnią cenę laptopa ministerstwo szacuje na kwotę maksymalnie do 3,5 tysiąca złotych, a tabletu do 1,5 tys. zł. W kraju więc dzięki programowi, jak łatwo sobie wyliczyć, będzie zakupionych 43 tysiące laptopów lub 100 tysięcy tabletów. Jedną z gmin uczestniczących w „Zdalnej szkole” jest Skępe.

– Przyłączyliśmy się do programu „Zdalna szkoła” – mówi Piotr Wojciechowski, wójt miasta i gminy Skępe. – Jest to wspólny projekt ministerstwa edukacji narodowej, ministerstwa cyfryzacji. Miasto i gmina

Skępe uzyskało dofinansowanie w kwocie 60 tysięcy złotych, w ramach którego zostały zakupione laptopy wraz z oprogramowaniem. Trafiają one do Szkoły Podstawowej im. Gustawa Zielińskiego w Skępem i Szkoły Podstawowej w Czermnie. Szkoła w Wólce nie zgłosiła zapotrzebowania na tego typu sprzęt. Sprzęt ten trafi do dzieci i młodzieży z naszych miejscowości, zostanie im użyczony. Z tego, co mi wiadomo, to dwa zostaną przekazane do Czermna, a pozostałe do Skępego, do szkoły podstawowej. To jest ustalane z dyrektorami szkół, analizowane przez kierownik do spraw oświaty i jest w taki sposób robione, że jest użyczane dla poszczególnych dzieci.

Działanie jest finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu operacyj-

nego „Polska cyfrowa” na lata 2014-2020. Procedura jest najprostsza z możliwych, a więc gmina składa wniosek drogą mailową, pracownicy Centrum Projektów Polska Cyfrowa rozpatrują go, przekazując informację o decyzji, proszą o dane, podpisują umowę, robią przelew. Większość zakupionego sprzętu jest już u nauczycieli i uczniów. Przypomnijmy bowiem, że to w związku z uruchomieniem nauki zdalnej w domach uczniów 1 kwietnia ruszył program finansujący zakup sprzętu do tego celu służącego. Nie każde dziecko czy nauczyciel miał bowiem komputer, który mógł przeznaczyć do pracy. Gminy mają sześć miesięcy na rozliczenie wydatków. Nauka może odbywać się bez zakłóceń i skutki epidemii koronawirusa w oświacie nie będą aż tak dotkliwe.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Cmentarze można nawiedzać

GMINA WIELGIE/REGION ▶ Od 20 kwietnia możemy swobodnie przemieszczać się, z масечką na twarzy i 2-metrowym odstępem od drugiego człowieka. Można odwiedzać cmentarze i wszystkie, pełniące funkcje publiczne, pokryte roślinnością tereny zielone i zabytkowe. Niezmiennie możemy modlić się w kościołach czy na cmentarzach



– Odwiedziłem dzisiaj grób rodziców na cmentarzu w Zadzusznikach, a właściwie chciałem odwiedzić, bo kiedy dojechałem, zobaczyłem na bramie cmentarnej zakaz wchodzenia na nekropolię w celach innych niż ceremonia pogrzebowa – zaalarmował nas w miniony wtorek Czytelnik. – Przyznam, że nie wiedziałem co zrobić. Nie mieszkam na miejscu, przyjechałem specjalnie na grób rodziców. I przyznam, że wszedłem. Furtka była otwarta, nie przeskoczyłem przecież przez płot, ale niepokój jakiś we mnie pozostał, może nawet najbardziej dokucza mi niezrozumienie tego zakazu. Czy można odwiedzać groby bliskich, czy nie?

I pytanie na przyszłość: czy będę mógł wejść na cmentarz bez groźby ukarania, bez łamania zakazu? Obwieszczenie wywieszone na cmentarzu w Zadzusznikach nie zostało podpisane. Trudno więc przypisać komuś autorstwo. Cmentarz jest parafialny, ale nie znaczy to, że ogłoszenie pochodzi od zarządcy. Podobną sytuację Czytelnicy zgłosili nam z diecezji płockiej, z nekropolii w Gójsku, ale tam obwieszczenie było nakazem ograniczenia wizyt na cmentarzu do minimum i było podpisane przez policję z Sierpca (bo nekropolia obsługująca także mieszkańców powiatu

lipnowskiego i rypińskiego, leży w powiecie sierpeckim). I było to przed wielkanocą, gdy obawiano się tłumów ludzi tradycyjnie nawiedzających groby bliskich. Teraz zakazy rządowe swobodnego przemieszczania się zniknęły, więc zniknąć powinny wszelkie komunikaty, tak jak stało się to w lasach czy parkach. Komunikaty na wielu cmentarzach niestety zostały mimo, że nie mieszczą się w obecnym porządku prawnosanitarnym. W naszym powiecie szczególnych zakazów odwiedzania cmentarzy nie rekomenduje ani biskup włocławski, ani policja.

– Kuria diecezjalna nigdy nie wydała zakazu wstępu na cmentarze – wyjaśnia nam ks. Artur Niemira, kanclerz włocławskiej kurii. – Zakaz był egzekwowany przez policję i inne służby w wyniku interpretacji niektórych rekomendacji rządowych. W niektórych powiatach policja wprost żądała od administratora cmentarza zamknięcia go, ale te decyzje nie pochodziły z kurii. Wszystkie rozporządzenia dotyczące diecezji publikujemy na stronie internetowej diecezji włocławskiej.

I w wytycznych biskupa próżno szukać zarówno zakazów nawiedzania grobów bliskich jak i nakazów zamykania nekropolii. Jasno wskazane były ograniczenia liczne

w przypadku ceremonii pogrzebowych i to zarówno w uregulowaniach diecezjalnych jak i rządowych. Przypominamy, że obecnie w ceremonii pogrzebowej na cmentarzu może uczestniczyć do 50 osób. Nie liczy się obsługi, pracowników firmy pogrzebowej i duchowieństwa. Takie rozporządzenie pogrzebowe obowiązuje od 20 kwietnia. Co natomiast z wizytami nad grobem bliskich zmarłych? Kuria zakazu nie wprowadziła ani nie zobowiązała księży do zamykania cmentarzy, policja lipnowska też obecnie nie.

– Mieszkańcy powiatu lipnowskiego, tak samo jak całego kraju, zobowiązani są stosować się podczas przemieszczania się do przepisów zawartych w rozporządzeniu Rady Ministrów z 19 kwietnia 2020 roku w sprawie ustanowienia ograniczeń, nakazów i zakazów związanych z wystąpieniem stanu epidemii – wyjaśnia nam oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lipnie podkom. Małgorzata Małkińska.

A więc za naruszenie zakazów i nakazów z tego rozporządzenia można zostać ukaranym, upomnianym, pouczone. I zgodnie z tym aktem prawnym obowiązującym od 20 kwietnia możemy nawiedzać cmentarze. Zakazu wprost wchodzenia na nekropolię nie było także w po-

przednich obostrzeniach koronawirusowych wprowadzanych sukcesywnie w całym kraju, ale był zakaz przemieszczania się bez pilnej potrzeby (a wizyta u bliskich zmarłych do pilnych nie należy), chociaż wyłączone były z zakazu czynności związane z wykonywaniem kultu religijnego czy obrzędów religijnych (a do takich modlitwę nad grobem należy zaliczyć), był zakaz wchodzenia na tereny zielone czy zabytkowe (cmentarze można uznać za teren zielony czy, w niektórych przypadkach, zabytkowy), był zakaz grupowania się (a na cmentarzu odwiedzający są narażeni na grupowanie z racji bliskości grobów). I wtedy też ludzie unikali ze strachu przed mandatem wizyt na cmentarzach, niektórzy zarządcy wprowadzili zakazy na czas świąt, gdy przewidywali tłumne nawiedzanie nekropolii, policja kontrolowała, czy cel opuszczenia domu jest uzasadniony.

Teraz zmieniło się to, zakazy te nie obowiązują, komunikaty powinny zostać zdjęte, by nie wprowadzać ludzi w błąd. Można więc odwiedzić cmentarz, a jedynymi ograniczeniami są: zachowanie 2-metrowej odległości od drugiej osoby, zasłonięcie ust i nosa масечką lub chustą oraz sprawowanie opieki przez osobę dorosłą nad dzieckiem do 13. roku życia.

Tylko do 19 kwietnia obowiązywał zakaz przemieszczania się bez szczególnej potrzeby. Można było wychodzić z domu tylko do pracy, zaspokojenia niezbędnych potrzeb związanych z bieżącymi sprawami życia codziennego, zakupami, opieką zdrowotną, wolontariatem i kultem religijnym. Tego głównego zakazu już nie ma w naszym obrocie prawnym od 20 kwietnia, ale niektóre komunikaty jeszcze zostały. Można wchodzić na tereny zielone, do lasów, z wyjątkiem pól biwakowych i miejsc z małą infrastrukturą leśną, wiat rekreacyjnych, placów zabaw, ogrodów jordanowskich. Można też zapalić świeczkę na grobie bliskich.

Sytuacja zmienia się dynamicznie i czasem trudno jest nadążyć za nowymi nakazami i zakazami. Od 20 kwietnia wolno nam o wiele więcej, chociaż w samotności i z zasłoniętą częścią twarzy. Rozpoczęło się odmrażanie rygorów koronawirusowych, dozwolono nawet rekreację. Wciąż aktualne jest hasło „Zostań w domu”, ale krótkie wyjście jest wskazane.

Do tematu będziemy wracać, a do zarządców wszystkich obiektów apelujemy o informowanie ludzi o aktualnej sytuacji sanitarno-prawnej.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

Powalczą o podwórko talentów

LIPNO ➤ Radni miejscy: Anna Sawicka Borkowicz i Sebastian Lewandowski zainicjowali w mieście udział w ogólnopolskim konkursie firmy Nivea. Do wygrania jest niezwykle plac zabaw – podwórko talentów



– Zabieramy się do pracy, walczymy w tym roku o plac zabaw Nivea w Lipnie, który będzie mieścił się w centrum Lipna, na Bulwarach Poli Negri – informuje Anna Sawicka Borkowicz, radna miejska. – Chcemy zdobyć go w pierwszym etapie, czyli spróbować bez głosowania. Potrzebne są dzieciaki i ich wykonanie piosenki. Wszystkie materiały nagrywamy zdalnie, nie musimy więc wychodzić z domów.

W edycji 2020 do wygrania jest dwadzieścia podwórek talentów, pięć można wygrać w wyniku decyzji jurorów konkursu już na pierwszym etapie, czyli zaraz po zgłoszeniu. Pozostałe piętnaście placów zabaw trafi do zwycięzców głosowania internetowego, czyli im więcej głosów, tym większa szansa na wygranie placu zabaw. W każdej kategorii do wygrania będzie pięć podwórek talentów. Organizatorzy podzielili nagrody na kategorie uzależnione od wielkości miejscowości biorącej udział w konkursie: do 20 tysięcy mieszkańców, od 20 do 60 tysięcy mieszkańców i ponad 60 tysięcy mieszkańców. Lipno oczywiście znajdzie się w pierwszej kategorii, do 20 tysięcy mieszkańców. Warto przypomnieć, że to nie pierwsza tego typu inicjatywa Anny Sawickiej Borkowicz. Sukcesem zakończyły się choćby podobne zmagania zaaranżowane przez radną i plac zabaw „Na piachach”,

na skraju parku miejskiego w Lipnie jest i cieszy się ogromnym zainteresowaniem dzieci. Relacje z otwarcia wyjątkowego obiektu, a wcześniej starania i zabieganie o głosy internautów, publikowaliśmy na łamach CLI.

– Przedłużono przyjmowanie zgłoszeń do 15 maja, przedłużamy więc i my – informują lokalni inicjatorzy podwórkowej akcji Anna Sawicka Borkowicz i Sebastian Lewandowski. – Jest możliwość przesyłania filmików do nas do 10 maja. Pamiętajcie: dzieciaki mogą śpiewać, ale mogą też tańczyć, skakać, bawić się, byle do piosenki z linku. Nie zaprzestajemy zbierania materiałów, nasz konkurs jest aktywny, a wy macie czas na wymyślenie czegoś „wow”.

Na profilu facebookowym „Plac zabaw (podwórko talentów) Nivea Lipno” można znaleźć szczegóły, ale przede wszystkim link do piosenki stanowiącej bazę konkursowego pokazu talentów lipnowskich dzieciaków. Im będzie ładniej i różnorodniej, tym lepiej. Mali lipnowianie pokażą się z najlepszej strony muzycznej, lokalni inicjatorzy z przesłanych do nich do 10 maja filmów przygotują ofertę konkursową.

Zgodnie z regulaminem konkursu do 15 maja (termin wydłużony z powodu epidemii koronawirusa) lokalni inicjatorzy mają czas na

zgłoszenie lokalizacji podwórka i, opcjonalnie, dodanie do zgłoszenia filmu lub prezentacji składających się z indywidualnych filmików nagrywanych w domach dzieci. Ten dodatkowy krok, na który zdecydowali się lipnowscy inicjatorzy akcji, zwiększa szansę na wygraną. Spośród nadesłanych filmików jurorzy powołani przez organizatora wybiorą pięć najlepszych prezentacji i nagrodzą je podwórkami jeszcze przed głosowaniem internautów. Decyzji komisji konkursowej spodziewać się można między 18 a 22 maja. Prezentacje dzieci mają więc ogromne znaczenie, ale jeśli pokaz nie przypadnie jurorom do gustu na tyle, żeby wygrać jedno z pięciu podwórek, to zgłoszona lokalizacja z opisem wystartuje 22 maja w walce o głosy internautów. Głosowanie internetowe potrwa do 24 czerwca. Już 25 czerwca poznamy wyniki tegorocznej edycji konkursu.

Konkurs trwa od 2017 roku i jest skierowany do gmin, spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych, szkół podstawowych. Do wyboru jest ścieżka podstawowa i ścieżka jurorska, lipnowscy inicjatorzy zmagają postawili na zwiększenie szans i ścieżkę oceny. A zapału i pomysłowości im nie brakuje.

– Głosowanie uruchomi się w maju, ale może uda się wygrać

podwórko talentów bez głosowania, jeśli nagramy fajny filmik – planuje Anna Sawicka Borkowicz. – Razem z Sebastianem Lewandowskim wpadliśmy na pomysł, aby nagrać ten filmik bez wychodzenia z domu. Filmiki można przysłać na profil facebookowy „Plac zabaw podwórko Nivea Lipno” lub do mnie. My połączymy to w jedną całość i wyślemy do organizatora, i być może uda się w ten sposób, bez głosowania, wygrać plac zabaw, co bardzo by ułatwiło nam zadanie.

Link do piosenki konkursowej można znaleźć na profilu lipnowskiego podwórka talentów i na stronie konkursu www.podworko.nivea.pl. Piosenka jest bazą konkursową, w rytm której dzieci mają zagrać na instrumentach, zaśpiewać ją, stworzyć własny tekst, zatańczyć, pobawić się.

– Jeśli piosenka wydaje się dzieciom trudna, to niech zatańczą, zrobią do niej teledysk, my to połączymy – zapewnia Anna Sawicka Borkowicz. – Razem z Sebastianem Lewandowskim wymyśliliśmy jeszcze jedną atrakcję dla tych, którzy do nas filmik przysła. Wylosujemy spośród autorów tych filmików osobę, której ufundujemy nagrodę w postaci bonu o wartości 200 złotych do zrealizowania w sklepie.

Anna Sawicka Borkowicz i Se-

bastian Lewandowski czekają więc na najlepsze w swoim rodzaju występy młodych artystów utrwalone na krótkich filmikach do 10 maja. Muszą mieć czas na zmontowanie, opracowanie i wysłanie do 15 maja.

W całym kraju już tysiące dzieciaków bawią się na placach zabaw ufundowanych przez firmę Nivea. Zwycięzcy otrzymają wyjątkowy plac zabaw, czyli podwórko talentów Nivea, który zostanie zbudowany przez organizatora konkursu na wskazanej do zmagania lokalizacji. Podwórko talentów Nivea to bogata oferta dla dzieci, w której znajdziemy między innymi: urządzenie do balansowania, huśtawkę bocianie gniazdo, kubik do wspinaczki, grę twister, grę w kapsle, skok w dal, piaskownicę naukową, rowerek, planetarium, trampolinę, tubę do rozmawiania, tablice muzyczne z bębnami, teatrzyk czy zager słoneczny. Jeśli uda się w Lipnie, takie podwórko talentów będzie tętnić życiem na Bulwarach Poli Negri.

Warto więc włączyć się w akcję, pokazać wyjątkowe talenty dzieci czy w kolejnym etapie wspierać inicjatywę głosami. My o lipnowskiej odsłonie konkursu będziemy informować na bieżąco. Życzymy powodzenia, a dzieciom mistrzowskich występów w zmaganiach o podwórko talentów.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Woda wreszcie czysta

dokończenie ze str. 1

Intensywne prace naprawcze w wodociągu publicznym w Lipnie ruszyły natychmiast w poniedziałek i trwały, uzupełniane pobieraniem prób wody do badań: 23 kwietnia w laboratorium w Brodnicy, 21 kwietnia w ramach nadzoru sanitarnego w Laboratorium Badań Wody i Żywności PSSE we Włocławsku. Widać, że podję-

te działania przyniosły efekt, bo już 21 kwietnia tylko jedna próba wskazała obecność 1 jtk bakterii coli. Mieszkańcy cały czas byli zaopatrywani w wodę butelkowaną dowożoną przez pracowników spółki PUK do domów lipnowian oraz w wodę do celów bytowych w pojemnikach dostępnych w dziewięciu punktach miasta. Prace trwały, sanepid nadzoro-

wał, a kiedy wszystkie wyniki potwierdziły brak zanieczyszczeń we wszystkich dostępnych punktach poboru wody, inspektor sanitarny przywrócił możliwość spożywania wody bez ograniczeń.

Teraz woda jest czysta z wzorcowym wynikiem sanitarnym. I pod stałym nadzorem oczywiście.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Choroba z horroru

XX WIEK ▶ W 1915 roku wybuchła epidemia choroby, przy której koronawirus można przyrównać do nieszkodliwego kataru. Przez Włochów choroba ta została nazwana noną, czyli babcią



Kobieta dotknięta chorobą von Economo

Wiele wskazuje na to, że nona towarzyszyła ludzkości, powracając co kilkadziesiąt lat. Jej największa epidemia w latach 1915-1926 pochłonęła 1,6 miliona istnień. Zimą 1915 roku w Europie pochłoniętej I wojną światową zaczęły pojawiać się

informacje o nowej chorobie. Mało kto się tym przejmował. Bardziej poczytne były informacje z frontu. Pierwszym badaczem choroby był austriacki neurolog Constantin Freiherr von Economo. Opisał dokładnie chorobę, która szybko zyskała

miano „choroby von Economo”. Przez kolejnych 9 lat choroba doświadczyła 9 milionów osób. Nawiedzała świat wiosną. Latem następował okres uśpienia. Ci, którzy przeżywali, po latach odczuwali efekty choroby wywołanej przez wirusa. Najczęstszym symptomem były drgania podobne do tych z choroby Parkinsona.

Nona była chorobą bardzo trudną do zwalczania. Umierało 40% zakażonych. Początkowo chorego bolała głowa, potem nie mógł spać w nocy, za to spał w dzień. Choroba atakowała wzrok. Ludzie dostawali drgawek, tracili panowanie nad mięśniami. Niektórym towarzyszyła uporczywa czkawka, która nie przechodziła. Bywało, że chory zasypiał i nie budził się przez nawet 2 tygodnie! Później możliwe były dwie

opcje. Albo budził się, wstawał i wracał do życia, albo pozostawał ludzkim zombie. Neurolog Olivier Sacks w swojej książce pt. „Przebudzenia” opisywał ten etap choroby następująco:

– „Budzili się, byli przytomni i świadomi, ale nie poruszali się, nie mówili przez cały dzień. Byli wyssani z energii, motywacji, apetytu i pragnień. Byli nieobecni jak duchy, pasywni jak zombie.”

Najbardziej przerażający objaw choroby polegał na tym, że gałki oczne wywracały się samoistnie ku górze. Stan ten trwał od kilku sekund do kilku godzin. Były to cierpienia psychiczne. Ludzie dostający ataku mimowolnie starali się skierować głowę, dostosowując do spojrzenia i upadali. Nawet ci, którzy przeżywali, doświadczyli problemów neurologicz-

nych, np. drżenia ciała.

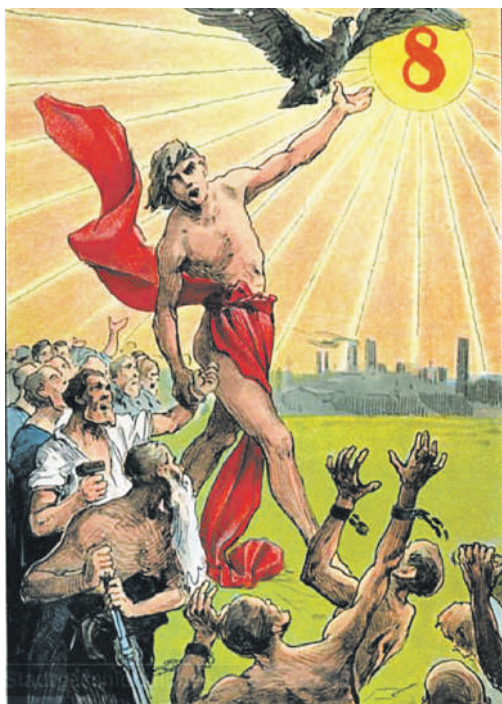
Choroba atakowała z zaskoczenia. Znany był przypadek dziewczynki, która wracając do domu z miasta, dostała porażenia połowy ciała. W ciągu pół godziny zapadła w sen i zmarła po 12 dniach. Nie wiemy czemu, ale choroba atakowała młode osoby w wieku od 10 do 30 lat. Do dziś nie wiemy skąd wzięła się choroba opisana przez von Economo. Dziś większość naukowców uważa, że była to wywołana przez jakąś infekcję choroby autoimmunologiczna. Ciało człowieka zwracało się przeciwko niemu. Niektórzy przypuszczają, że chorobą von Economo dotknięty był Adolf Hitler. Miało to objawić się następnie chorobą Parkinsona w ostatnich latach jego życia.

(pw)

XIX wiek

Pruska biurokracja

Renta – świadczenie, które państwo zapewnia w przypadku, gdy ktoś doznał wypadku w pracy. Dziś Renta jest czymś normalnym. Pod koniec XIX wieku w niemieckim parlamencie toczyła się dyskusja nad jej wprowadzeniem. Ciekawe jest to, że podczas dyskusji w Reichstagu w Berlinie posłowie wykorzystywali przypadek pewnego robotnika z Szewy pod Kowalewem.



kierownik w fabryce maszyn w Inowrocławiu. Dzięki temu dokładnie wiedział jakie problemy mają robotnicy. W trakcie debaty Czarliński przedstawił przypadek pewnego robotnika z Szewy pod Kowalewem.

30 marca 1896 roku stara belka umieszczona nad chlewem spadła na robotnika Walentego Pawlikowskiego. Stał on wprawdzie w niedozwolonym miejscu, ale o tym nie wiedział. Od tamtego czasu robotnik pozostawał niezdolny

do pracy. Robotnik otrzymał od powiatu rentę w wysokości 220 marek rocznie. Niestety władze bardzo nie lubiły przyznawania rent dlatego i robotnik Walenty miał z tego powodu problemy. Lekarz napisał w świadectwie, że chory może wrócić do pracy, jeśli umieści się go w szpitalu i tam podda leczeniu przy uży-

ciu... elektryczności. Powiat wyśtosował pismo do robotnika, by ten przybył do szpitala. Był to spory problem, ponieważ chory nie mógł chodzić. W końcu powiat rentę odebrał. Robotnik zaczął walczyć, pisząc pisma do wszelkich urzędów. Nawet sąd uznał, że skoro chory nie udał się do szpitala to jest sam sobie winien, a renty nie zobaczy.

Pawlikowskiemu pozostała ostatnia deska ratunku, napisać list do cesarza. Władca odpowiedział i kazał zbadać sprawę ponownie. Lekarz powiatowy w Wąbrzeźnie ponownie wezwał Pawlikowskiego do siebie, ale robotnik ponownie nie miał szans na dotarcie. Teatr absurdu trwał. Niestety nie wiemy jak skończyła się sprawa robotnika Pawlikowskiego. Polscy posłowie nadal walczyli o prawa polskich robotników w Niemczech. Poseł Leon Czarliński po I wojnie światowej brał udział w powstaniu wielkopolskim. Po wojnie wrócił do branży maszynowej. Zmarł w 1928 roku w Inowrocławiu.

(pw)

XX wiek

Pionier

Nisan Fogel był w przedwojennym Dobrzyniu znaną osobą, był typem sportowca dobrego w każdej dyscyplinie.



Nisan Fogel był dobrzyńskim Żydem urodzonym w 1903 roku. Uczęszczał do szkoły żydowskiej, czyli chederu. Gdy podrósł, zapisał się do miejscowego klubu sportowego Hakoach, co oznaczało w hebrajskim tyle co „siła”. Prawie każdego dnia, oprócz soboty, młodzi żydowscy chłopcy spotykali się, by grać w piłkę nożną. Nisan brał udział także w meczach z ludnością polską miasteczka. Były to zawsze niezwykle zacięte spotkania, ponieważ obie strony nie przepadały za sobą, mimo mieszkania w tym samym miejscu. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Nisan na zaproszenie brata chciał wyjechać do USA. Niestety błąd w dokumencie sprawił, że cofnięto go do Polski. W 1925 roku Nisan opuścił Dobrzyń jako jeden z pierwszych i ruszył w nieznaną i ryzykowną podróż do Palestyny.

Niemal natychmiast wykorzystując sprawność fizyczną, wstąpił do żydowskiej organizacji militarnej zwanej hagana. Wysyłano go do najbardziej ryzykownych prac. Zajmował się m. in. przygotowywaniem dróg i układaniem zasieków chroniących żydowskie osiedla. Kiedy wybuchła II wojna światowa, Nisan początkowo trafił do miasta Safed, gdzie brał udział w budowie miejscowej siedziby policji. Później przeniósł się do Abadanu w Iranie, gdzie miał dodatkowe zadania do wykonania. W końcu doczekał momentu, gdy w 1949 roku oficjalnie powstało państwo Izrael. Zmarł dość niespodziewanie w wieku 49 lat. Wrócił z pracy, usiadł i nagle poczuł się źle. Chwilę później zmarł. Był zapamiętany jako jeden z pionierów, którzy tworzyli dzisiejszy Izrael.

(pw)

fol. ilustracyjne

Kursy z ideologii

XX WIEK ▶ W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o sposobach walki władzy komunistycznej z tzw. kułakami. Dziś nieco więcej na temat tego jak ówczesna władza usiłowała „przerobić” drobnych i średnich rolników, robotników i urzędników do swoich celów.



Władze wysyłały w teren propagandzistów, którzy organizowali szkolenia dla rolników. Ci niechętnie, ale dla świętego spokoju na nie jeździli, prasa odrzuciła sukces, a rolnicy dalej zachowywali się jak dawniej, nie bacząc na władzę. Oto jak wyglądały takie kursy w bardzo optymistycznym świetle według relacji władz.

Za szkolenie rolników odpowiadał komitet powiatowy PZPR, czyli władze partyjne – w tym przypadku w Lipnie. W mieście szukano sali, gdzie można by prowadzić te szkolenia. Znaleźiono ją na parterze dawnej apteki. Usunięto przepierzenia, wniesiono stoły i krzesła, dając sporych rozmiarów salę plenarną. W Komitecie powiatowym były osoby, które odpowiadały wyłącznie za propagandę. W Lipnie przewodniczącym Komisji Szkoleniowej

był Cieślowski, a instruktorem propagandy Słupski. Zajęcia odbywały się także w sąsiednim Skępem, w klasach budynku szkolnego. Prowadziła je jedna z nauczycielek Liceum Pedagogicznego. Regularnie w zebraniach brało udział kilkunastu rolników. Dzięki wizycie dziennikarzy do dziś pozostała ciekawa relacja z takich „lekcji”. Daje to pojęcie o tym, czego nauczano podczas szkoleń:

– „Kto mi powie o Czynie Kongresowym? – Może ja! – wyrzywa się towarzysz Przetakiewicz. – sekretarz zarządu gminnego. – Czyn Kongresowy zainicjowany przez górników kopalni Zabrze Wschód podchwycony został z entuzjazmem przez całą klasę robotniczą i masy pracujące Polski. Dzięki niemu zyskaliśmy 6 miliardów złotych. – Dobrze. A jakie jest jego poli-

tyczne znaczenia? – To już powiem ja – gwarantuje sobie prawo odpowiedzi towarzysz Pater... Pada pytanie za pytaniem. W wir dyskusji wciągają się tow. Walczykowski – komendant ORMO, Wiśniewski – murarz i Jabłoński – poborca podatku gruntowego.”

Kierownikiem kursów w Skępem był ówczesny wójt Tężycki. W Lipnie na kursy uczęszczało nieco więcej osób, bo ok. 30. I tu było podobnie. Wszystko było ustawione pod dziennikarza, by wyszło pięknie i cudownie. Oto fragment relacji: – „Przysłuchując się wypowiedziom. Widać, że tematy przerobione zostały dokładnie starannie. Żadne z pytań nie sprawia trudności nawet z zagadnień ideologicznych. Najgoręcej bodaj i najdłużej dyskutowano nad pytaniami kim był i co głosił Karol Marks, dlaczego marksizm nazywamy socjalizmem naukowym.”

Udział w kursach był dla wielu koniecznością, dla innych możliwością do awansu w pracy. Stosunkowo mało osób wierzyło w bzdury, których musiało się uczyć.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Dziwna noc

W 1926 roku w Wąbrzeźnie miał miejsce chyba najbardziej zuchwały napad rabunkowy. Rabusie byli tak bezczelni, że okradli gabinet samego starosty, który w tamtych czasach był osobą wiele ważniejszą niż obecnie, był przedstawicielem rządu w terenie.



W nocy ze środy na czwartek 28 stycznia 1926 roku złodzieje włamali się do aż trzech budynków w Wąbrzeźnie. Było to starostwo, gimnazjum i szkoła ludowa żeńska. Złodzieje za nic mieli pozycję starosty. Weszli do jego gabinetu, rozbili jedną z szaf, włamali się do szafek w biurku i znaleźli... nędzne 60 groszy. Pieniądze w powiecie przetrzymywano w innym, lepiej chronionym miejscu. W gimnazjum złodzieje dotarli

do sali konferencyjnej i zostali tam spłoszeni przez dyrektora, który zaniepokoił się hałasem. W żeńskiej szkole ludowej złodzieje dokonali najgłępszego czynu tej dziwnej nocy. Wycięli z kozła gimnastycznego fragment skóry, który porzucili na podłodze. Dziwnych włamywaczy nigdy nie złapano, ale i straty które spowodowali, były nikłe.

(pw)
fot. ilustracyjne

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY LIPNO

z dnia 27 kwietnia 2020 r.

Wójt Gminy Lipno ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Lipno na okres trzech lat.

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Nr księgi wieczystej	Opis nieruchomości	Rodzaj zbycia	Przeznaczenie w planie	Cena wywoławcza	Wadium	Termin wnoszenia opłat	Uwagi	Termin
1.	Maliszewo	567/4	3,0111 ha	WL1L/000 26340/9	Nieruchomość niezabudowana – grunty rolne	Dzierżawa na okres 3 lat	brak planu	Roczny czynsz dzierżawy 12 dt za 1 ha średniej krajowej ceny skupu pszenicy w danym okresie.	200,00 zł	Opłata w 2 ratach – pierwsza rata płatna do 30.09 druga do 28.02 za poprzednie półrocze.	Dzierżawie podlegać będzie 1,6 ha powierzchni działki. Przeznaczenie na trwałe użytki zielone. W ramach nieruchomości funkcjonuje zapasowe lotnisko LPR.	29.05.2020 Godz. 10 ⁰⁰

Przetarg odbędzie się w dniu 29.05.2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lipno przy ulicy Mickiewicza 29 sala nr 9. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium wnoszone w pieniądzu w wysokości 200 zł. Wadium winno być wpłacone na konto depozytowe Gminy Lipno nr 79 1020 1462 0000 7702 0343 4131 – bank PKO BP, Plac Dekerta 15, 87-600 Lipno najpóźniej do dnia 26.05.2020 r. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny dzierżawy nieruchomości. Wadium wpłacone przez oferentów, którzy nie zostali nabywcami nieruchomości objętej przetargiem, zostanie im zwrócone niezwłocznie na wskazany przez nich rachunek bankowy. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik przetargu zaoferuje, co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Postąpienie te nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Powyższa nieruchomość nie posiada żadnych obciążeń na rzecz osób prawnych lub fizycznych. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu z ważnych przyczyn nieznanych w dniu ogłoszenia przetargu. Szczegółowych informacji o przedmiotowym przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Lipno pok. Nr 31 /II piętro/ w godz. pracy urzędu tel. 0/54 288 62 13.

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

D.Keśicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 199.999,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam działki budowlane o dowolnej powierzchni, Białkowo-Golub-Dobrzyń, tel. 661 054 087, 722 292 288

Praca
Zatrudnię pracowników z branży budowlanej, tel. 668 462 536

Rolnictwo
Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przyzrmowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dułsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, plany nawożenia, dojazd, tel. 662 860 456

Usługi
Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawdzaneZ Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnizce, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski, tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cienetowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

SKLEP ELEKTRYCZNY PPHU ELGROMONT
Krzysztof Gronowski, ul. Wolności 49 I, 87-200 Wąbrzeźno oferuje w ciągłej sprzedaży KABLE, PRZEWODY, PRZEDŁUŻACZE oraz OSPRZĘT ELEKTRYCZNY wiodących firm polskich. Żarówki, świetlówki, lampy i żyrandole mieszkaniowe a także PRZEMYSŁOWE dla WARSZTATÓW, BIUR, SZKÓŁ itp. Duży wybór żarówek i świetlówek LED, tel. kom. 605 650 045, tel.fax 56 688 07 74, e-mail elgromontsklep@wp.pl

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnocka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszweska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocław, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodżowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranicą, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Oikopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałowy Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocław, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

REKLAMA



Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, Jumz, ogumienie. Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16 tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wielgie
Informuje, iż na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Wielgie został wywieszony wykaz nr 1 o nieruchomościach przeznaczonych do sprzedaży stanowiących własność Gminy Wielgie - działka rolna Nowa Wieś.
Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy Wielgie w godz. od 7:30 do 15:30 tel. (54) 289-736-80.

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!

facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

dombud rp
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
(obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11
Tel. 2. 507-145-829



649⁹⁹
zł

Kosiarka spalinowa - 3,5KM - AW410P
Moc: 3,5KM | Szer. koszenia: 40cm



829⁹⁹
zł

Kosiarka spalinowa - 4,35KM - AW460PH
Moc: 4,35KM | Szer. koszenia: 46cm



269⁹⁹
zł

Kosiarka elektryczna - KD10603
MOC: 2300W | Szer. koszenia: 32cm



299⁹⁹
zł

Wózek ogrodowy - 75L - GR9380
Wywrotka | Misa: 96x52x22cm



299⁹⁹
zł

Spawarka inwertorowa - VIPER
Moc: 300A | IGBT



849⁹⁹
zł

Betoniarka 130L550W - MIX130/ŻKE
Poj. 100/130L | 550W | ALTRAD



999⁹⁹
zł

Betoniarka 200L - 850W - MyTools
Poj. 165/200L | 850W



2899⁹⁹
zł

Betoniarka ALTRAD - BWE150BP
Poj. 260/200L



349⁹⁹
zł

Kosa Spalinowa - 5,2KM - MyTools MYT-PS550
MOC: 5,2KM | Duży zestaw akcesoriów |



IMPREFARB
TermoSystem

ELASTYCZNA
DESKA ELEWACYJNA
NATURALNY WYGLĄD



3 mm
GRUBOŚĆ
DESKI

NOWOŚĆ
w systemie dociepleń
IMPREFARB!

Elastyczna
Deska elewacyjna
w cenie
139zł/m2

Dostępne kolory:
biały, szary, złoty dąb,
mahoń, sosna,
ciemny orzech.

IMPREFARB

www.imprefarb.pl



profesjonalne
tynki | farby | kleje



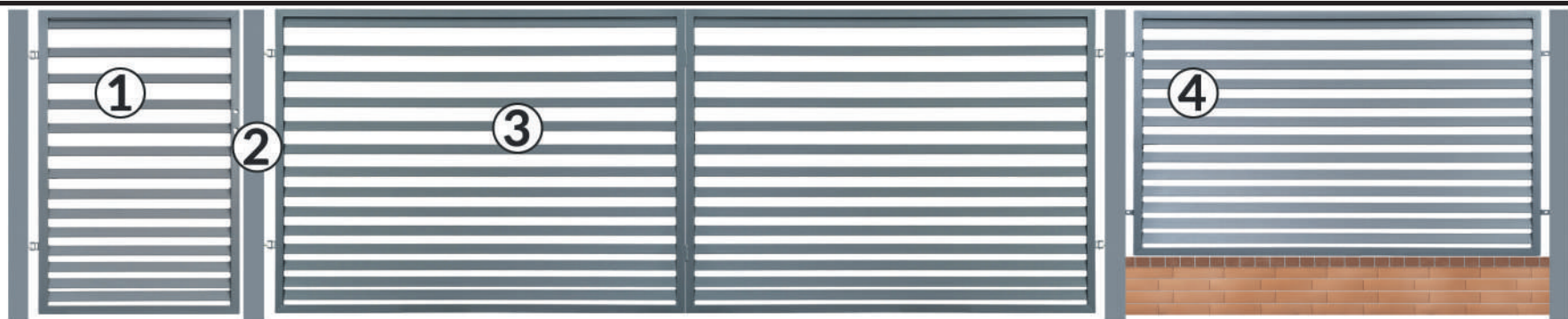
dombud rp grupa

Profesjonalna Mieszalnia Tynków i Farb



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Artykuły dostępne do wyczerpania zapasów. Ceny w gazecie są podane w PLN Brutto.
Dombud RP zastrzega sobie prawo do zmiany cen. Niniejszy prospekt ma charakter informacyjny.
Bieżąca oferta skierowana jest do klientów detalicznych.

369⁹⁹_{zł}

① Furtka - BONA - 0,9 x 1,5m - Malowana proszkowo
Lewa lub prawa | RAL7016 | 10 lat gwarancji | POLBRAM

999⁹⁹_{zł}

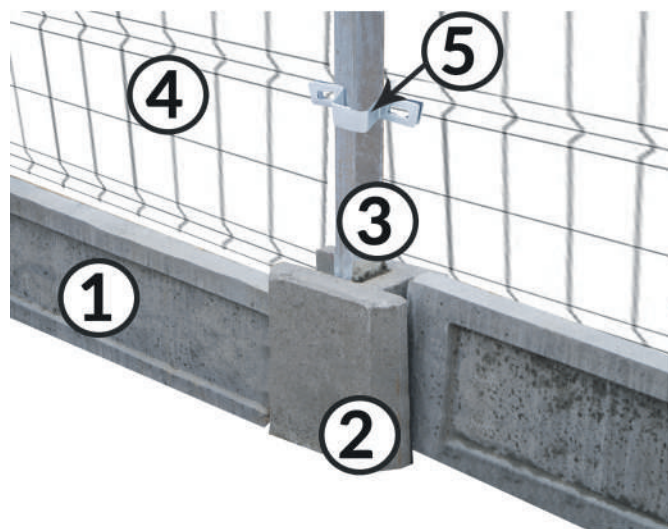
③ Brama dwuskrzydłowa - BONA - 4,0 x 1,5m - Malowana proszkowo
Ocynkowana pod warstwą lakieru | RAL7016 | 10 lat gwarancji | POLBRAM

144⁹⁹_{zł}

② Słup bramowy - BONA - 100x100mm - Malowany proszkowo
Wys. 2m | RAL7016 | 10 lat gwarancji | POLBRAM

399⁹⁹_{zł}

④ Przęsło - BONA - 2,0 x 1,2m - Malowane proszkowo
Ocynkowane pod warstwą lakieru | RAL7016 | 10 lat gwarancji | POLBRAM

29⁹⁹_{zł}

① Podmurówka betonowa - gładka
Wymiary: 2,45m x 0,25m

11⁹⁹_{zł}

② Łącznik podmurówki - pośredni

18⁹⁹_{zł}

③ Słupek ogrodzeniowy - ocynk
Wymiary: 60x40mm | Wys. 2m

39⁹⁹_{zł}

④ Panel ogrodzeniowy - ocynk
Drut: 3,2mm | Wys. 1,23m | 75x200mm

2⁹⁹_{zł}

⑤ Obejma pośrednia - ocynk
Grubość 1,8mm | 60x40mm

W ofercie posiadamy również
inne panele ogrodzeniowe.

49⁹⁹_{zł}

Panel ogrodzeniowy - ocynk
Drut: 3,2mm | Wys. 1,52m | 75x200mm

84⁹⁹_{zł}

Panel ogrodzeniowy - ocynk
Drut: 4,0mm | Wys. 1,52m | 50x200mm

Systemy ogrodzeniowe - Panelowe

Skład systemu: Podmurówka, Łącznik, Słupek, Obejmy, Panel ogrodzeniowy

10⁹⁹_{zł}

Kora sosnowa - średnia - 70L
Frakcja 10-30mm | Sterlux

14⁹⁰_{zł}

Kora sosnowa - gruba - 70L
Frakcja 30-50mm | Sterlux

8⁹⁹_{zł}

Ziemia kwiatowa - 50L
Przeznaczona do hobbystycznej uprawy roślin

12⁵⁰_{zł}

Ziemia uniwersalna - 80L
Przeznaczona do hobbystycznej uprawy roślin

74⁹⁹_{zł}

Kompostownik - 320L
Multi Patrol | Odporny na UV

119⁹⁹_{zł}

Kompostownik - 540L
Multi Patrol | MODUŁOWY

124⁹⁹_{zł}

Kompostownik - 650L
Na odpady biodegradowalne

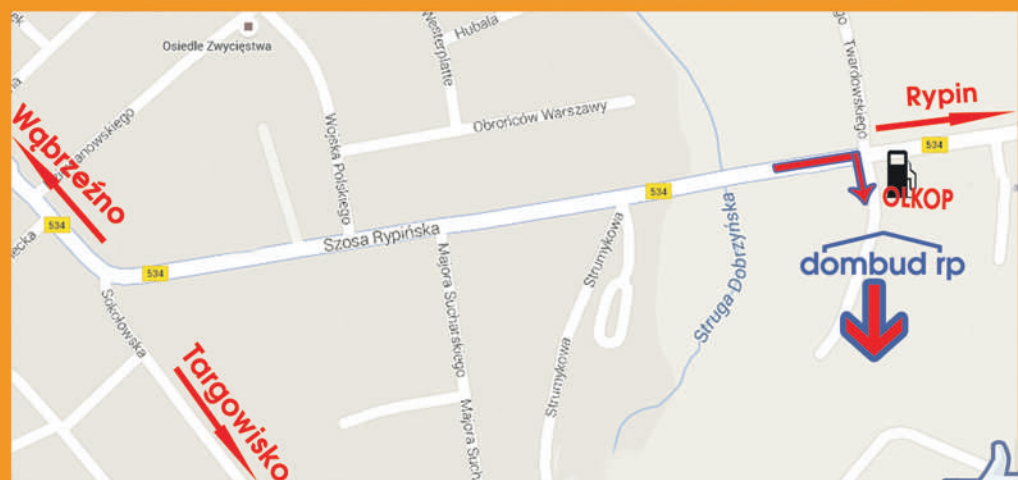
169⁹⁹_{zł}

Kompostownik - 880L
Możliwość dokładania modułów

189⁹⁹_{zł}

Kompostownik - 1000L
Idealny na duże gospodarstwa dom.

U nas kupisz
profesjonalne narzędzia:



Zostaw lajka - facebook.com/dombudrp

GODZINY OTWARCIA:

PN-PT: 7.00 - 17.00 | SOB: 7.00 - 13.00



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Artykuły dostępne do wyczerpania zapasów. Ceny w gazecie są podane w PLN Brutto.
Dombud RP zastrzega sobie prawo do zmiany cen. Niniejszy prospekt ma charakter informacyjny.
Bieżąca oferta skierowana jest do klientów detalicznych.

Sport powoli wraca

REGION/KRAJ ▶ Do aktywności fizycznej zachęcają lekarze, dietetycy, psychologowie. Ruch uodparnia, pomaga w walce ze stresem, poprawia kondycję fizyczną i psychiczną. Dla ludzi, którzy nie wyobrażają sobie życia bez codziennej dawki wysiłku, zamknięcie w domach było dodatkową dolegliwością



Od 4 maja restrykcje nałożone w związku z pandemią COVID-19 zostaną rozluźnione. Poinformował o tym premier Mateusz Morawiecki podczas konferencji prasowej w sobotę 25 kwietnia.

– W drugim etapie zbliżamy się do udostępnienia boisk i tych różnych miejsc uprawiania sportu, które są na otwartej przestrzeni. Ten drugi etap będzie od 4 maja, czyli już całkiem

niedługo. W drugim etapie również otwarte zostaną orliki. Na boiskach grać będzie mogło nie więcej niż 6 osób – wyjaśnił szef rządu.

– Obiekty na otwartej przestrzeni będą dostępne dla maksymalnie sześciu osób, obiekty typu korty tenisowe będą dostępne dla dwóch osób przebywających na jednym korcie. Wszystkie czynności wykonywa-

ne na tych obiektach, czyli już strictly trening sportowy, będą odbywać się bez maseczki, niemniej jednak do samego przyścia na obiekt będziemy musieli zachowywać wszystkie zasady bezpieczeństwa – dodała obecna na konferencji minister sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk.

Od 4 maja będzie można korzystać z otwartej infrastruktury sportowej. Dla maksymalnie sześciu osób jednocześnie zostaną udostępnione: stadiony sportowe (piłkarskie, lekkoatletyczne i inne), boiska szkolne i wielofunkcyjne (w tym orliki), obiekty do uprawiania sportów motorowych oraz lotnictwa, pola golfowe, stadniny koni, strzelnice, tory łucznicze, tory gokartowe, tory wrotkarskie i rolkowe. Możliwe będzie uprawianie sportów wodnych na świeżym powietrzu. Z jednej łódki, roweru wodnego czy kajaka będą mogły korzystać jednocześnie najwyżej dwie osoby. W przypadku kortów tenisowych zostaną udostępnione obiekty otwarte i półotwarte z limitem czterech osób na kort.

Podczas korzystania z zewnętrznej infrastruktury sportowej będą obowiązywały następujące zasady bezpieczeństwa: zachowanie dystansu między

sportowcami; obowiązek zasłaniania twarzy podczas docierania do danego obiektu. Przebywając na boisku, korcie, itd. nie będzie trzeba zakrywać ust i nosa. Ponadto ograniczona będzie liczba osób; weryfikacja uczestników (zgłoszenie do zarządcy obiektu osób wchodzących);

brak możliwości korzystania z szatni i węzła sanitarnego poza WC; dezynfekcja urządzeń po każdym użyciu i po każdej grupie; obowiązkowe odkażanie rąk dla wchodzących i opuszczających obiekt; korzystanie z osobistego sprzętu treningowego lub dezynfekcja po każdym użyciu.

Kluby piłkarskie ekstraklasy będą, w ścisłym reżimie sanitarnym i przestrzegając zasad bezpieczeństwa, wracać w pierwszej kolejności do treningów, a następnie do rywalizacji sportowej. Został opracowany harmonogram, który będzie na bieżąco modyfikowany w zależności od aktualnej sytuacji epidemicznej w kraju oraz zaleceń Ministerstwa Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego.

W pierwszej kolejności zawodnicy oraz członkowie sztabów szkoleniowych odbędą obowiązkową 14-dniową izolację. Następnie zostaną otwarte wybrane obiekty na potrze-

by treningów indywidualnych, później rozpoczną się treningi w grupach kilkuosobowych oraz treningi drużynowe. W tym momencie, szacuje się, że 27. kolejka PKO BP Ekstraklasy odbędzie się w terminie 29-31 maja.

Do sportowej rzeczywistości powróci żużlowa ekstraklasa przy zachowaniu wszystkich środków ostrożności. 8 maja zawodnicy oraz mechanicy rozpoczną obowiązkową 14-dniową izolację. Kolejnym etapem będzie rozpoczęcie 14-dniowego okresu treningowego zgodnie z zasadą: ośmioosobowa drużyna i ośmiu mechaników na jednym obiekcie żużlowym. Rozpoczęcie rozgrywek PGE Ekstraligi bez udziału kibiców, w tym momencie, jest planowane na 12 czerwca. Członkowie zespołów, osoby funkcyjne, sędzia oraz ekipy telewizyjne będą przebywać w wyznaczonych strefach w rękawiczkach ochronnych oraz maseczkach. Zawodnicy dojadą na rozgrywki własnym transportem.

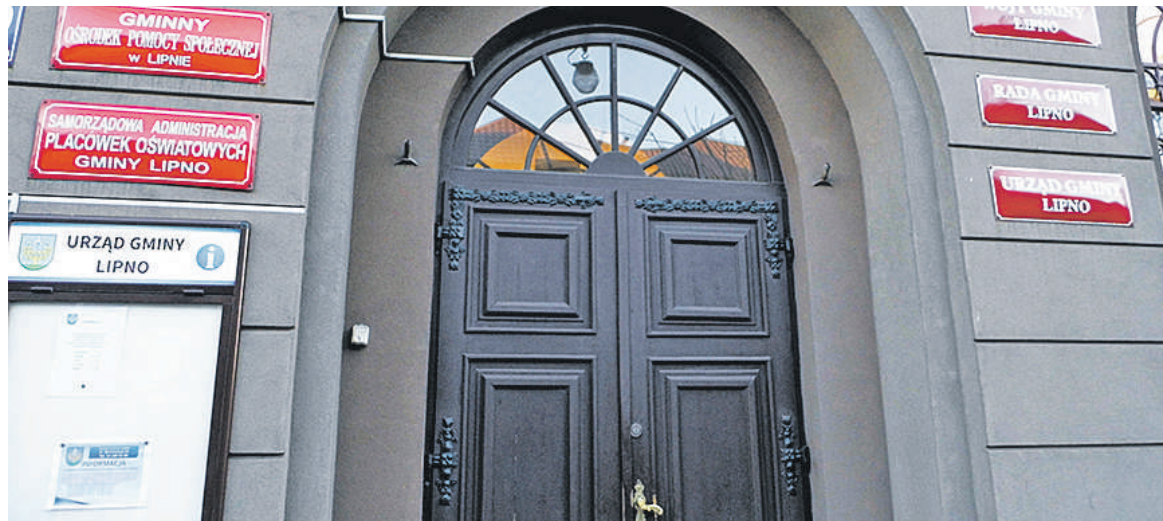
Dla sportowców, którzy będą się przygotowywać do startu w igrzyskach olimpijskich, zostaną otwarte, z uwzględnieniem środków ostrożności, ośrodki w Spale i Wałczu.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Lipno

Zdalnie, ale patriotycznie

„Gmina do hymnu” to akcja patriotyczna zorganizowana przez biblioteki i domy kultury gminy Lipno z okazji 229. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Pieśni patriotyczne i hymn zabrzmiały w samo południe w najbliższą niedzielę.



Epidemia koronawirusa trwa. Nieco szerzej swoje drzwi otwierają kolejne urzędy samorządowe, ale wciąż królują rygory sanitarne. Od 22 kwietnia do odwołania Urząd Gminy Lipno czynny jest

w godzinach od 7.15 do 14.00. Obsługa klientów odbywa się nadal za pośrednictwem Punktu Obsługi zlokalizowanego na parterze budynku ratusza. Transakcje finansowe obsługuje już także

kasa urzędu, która jest czynna do godziny 13.00, ale obowiązuje prośba o dokonywanie wszelkich opłat zdalnie, na numery rachunków podane w decyzjach i fakturach.

Nadal aktualny jest apel o osobiste odwiedzanie ratusza tylko w sprawach pilnych, wymagających bezpośredniego stawiennictwa. W pozostałych przypadkach władze gminy Lipno udostępniają mieszkańcom kontakt elektroniczny pod adresem lipno@uglipno.pl, telefoniczny pod numerem 54 288 62 00 i platformę e-puap bądź kontakt korespondencyjny na adres ul. Mickiewicza 29, Lipno.

Nie pracują w terenie także inkasenci, dlatego przypominamy o samodzielnym spisywaniu stanu wodomierzy i telefonicznym (664 923 048 lub 54 288 62 19) lub elektronicznym (odczyty@uglipno.pl) podawaniu bieżącego zużycia wody. Urzędnicy, dla ułatwienia, przygotowali dla mieszkańców gminy Lipno specjalny formularz odczytu wodomierza. Można go znaleźć na stronie www.uglipno.pl w zakładce „gospodarka komunalna”, wpisać imię, nazwisko, numer klienta, adres, stan wodomierza i dane kontaktowe (numer telefonu klienta czy adresu mailowego) i wysłać.

Biblioteki i domy kultury gminy Lipno także pracują teraz do godziny 14.00. Oczywiście obsługa czytelników jest wciąż zawieszona. Nie odbywają się zajęcia artystyczne ani czytelnice, nie są planowane także uroczystości okolicznościowe z okazji zbliżających się świąt majowych, ale...

– W tym nietypowym czasie instytucje kultury i biblioteki gminy Lipno postanowiły uczcić 229. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja poprzez odśpiewanie hymnu państwowego – informują nas bibliotekarze. – Mazurka Dąbrowskiego usłyszymy dokładnie 3 maja o godzinie 12.00 w wielu miejscowościach gminy Lipno. Przed budynkami domów kultury, świetlic i bibliotek zabrzmiały również trzy popularne pieśni patriotyczne. Zachęcamy więc do zarezerwowania kilku minut na odsłuchanie hymnu państwowego oraz wybranych pieśni patriotycznych. W tak trudnym dla nas czasie solidaryzujemy się ze sobą i uczcijmy tak ważną rocznicę w historii Polski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska